



NR 1 (609)

GAZETA CZASOPISMO REGIONALNE BIESZCZADKA

ROK XXVI 15.01.2016 r. 2,00 zł (w tym VAT 5%) ISSN 1231-9333 INDEKS 323659

Baligród - Cisna - Czarna - Komańcza - Lesko - Lutowska - Olszanica - Solina - Ustrzyki Dolne

USTRZYCKI SZPITAL NA SKRAJU PRZEPAŚCI!



fot. M.S. Mazurkiewicz

„Sytuacja finansowa szpitala jest zła, zadłużenie na koniec roku 2015 na pewno przekroczy 8 mln zł, szpital wymaga szybkich decyzji (...)” – apeluje nowa dyrektor ustrzyckiego szpitala Ewa Sudół. – Sytuacja rzeczywiście jest dramatyczna. Nie ma czym zapłacić za usługi i za leki.

Nowa dyrektor szpitala Ewa Sudół zwróciła się z dramatycznym apelem do mieszkańców powiatu bieszczadzkiego o pomoc w ratowaniu jedynego szpitala w regionie.

„Szanowni Państwo, koleżanki i koledzy, bliżsi i dalsi znajomi zwracam się do Was z bardzo gorącym apelem o pomoc finansową dla naszego szpitala w Ustrzykach Dolnych. Wczoraj spędziłam drugi dzień w pracy SP ZOZ w Ustrzykach Dolnych jako p.o. Dyrektora i informacje, które zdołałam już zgromadzić nie napawają mnie optymizmem. Sytuacja finansowa szpitala jest zła, zadłużenie na koniec roku 2015 na pewno przekroczy 8 mln zł, szpital wymaga szybkich decyzji powodujących obniżenie kosztów i zwiększenie przychodów oraz zatrudnienie nowych lekarzy, których jest za mało. (...)”

– Zwróciłam się z takim apelem, po przejrzeniu dokumentów finansowych szpitala. Sytuacja jest dramatyczna. Nie mamy czym zapłacić za usługi i za leki – mówi Ewa Sudół, p.o. dyrektora Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Ustrzykach Dolnych.

Ewa Sudół obiecuje, że wspólnie z pracownikami SP ZOZ w Ustrzykach Dolnych będzie robić

wszystko, aby szpital się utrzymał i świadczył usługi na jak najwyższym poziomie. – Personel chce się zaangażować w akcję ratowania szpitala, niestety sami nie damy sobie rady. Potrzebna jest pomoc z zewnątrz, od sponsorów – mówi zrozpaczona dyrektor. – Dostałam obietnicę wsparcia od burmistrza Ustrzyk Dolnych i starosty powiatu bieszczadzkiego, ale to wszystko mało.

„Ponieważ dostaję dużo pytań jaka jest sytuacja szpitala obiecuję, że jak tylko zostanie zaksięgowany rok 2015 poinformuję Państwa jaki jest faktyczny dług, co jeszcze należy zrobić z inwestycji, aby nasz szpital dobrze funkcjonował i jakie działania już podjęliśmy, aby sytuacja się poprawiała. Postaram się w miarę możliwości na bieżąco również informować o kwotach pozyskanych darowizn i sposobu ich wydatkowania. Kończąc jeszcze raz ośmielam się Was prosić o pomoc w rozpowszechnianiu tego postu, aby jak najwięcej osób mogło się zapoznać z naszą prośbą. Udostępniajcie go proszę.” - pisze na portalu społecznościowym Ewa Sudół.

– Już dziś mogę obiecać mieszkańcom, że szpital pozostanie bez zmian i nie będą likwidowane żadne oddziały. Na pewno zatrudnimy dodatkową wykwalifikowaną kadrę. Nie wyobrażam sobie by nasza placówka mogła być zlikwidowana, bo to jedyny szpital w powiecie. Jest potrzebny nie tylko mieszkańcom, ale też turystom, którzy licznie odwiedzają Bieszczady. Zrobię wszystko, by pacjenci wrócili tu się lecząc i czuli się dobrze.

c.d. na s. 5

Zapraszamy na nasz portal www.bieszczadzka24.pl

We wszystkim trzeba zachować zdrowy rozsądek

Z rozmowy podsumowującej pierwszy rok urzędowania burmistrza Ustrzyk Dolnych Bartosza Romowicza dowiedzie się Państwo o tym, jakie inwestycje udało się zrealizować w 2015 r. oraz o tym co planowane jest w gminie na kolejne lata.

Czytaj str. 8

Byłem oficerem 34 pułku



Czytaj str. 10

Kiedy przed kilkoma laty rozpoczynałem pracę nad cyklem artykułów pt. „Wielkie Bitwy „małej wojny” 34 Budziszyskiego Pułku Piechoty”, w którym opowiedzieć chciałem jego powojenne losy podczas działań w Bieszczadach. Uważałem, że zapoznałem się już z większością dostępnych materiałów i meldunków jakie przechowywane są w Centralnym Archiwum Wojskowym i Archiwum Straży Granicznej czyli dawnego WOP-u, oraz materiałami pozyskanymi z prywatnych źródeł.

Zmiany w ustrzyckiej piłce nożnej



Prywatny sponsor oraz powołanie szkółki piłkarskiej Legii Warszawa ma uratować ustrzycką piłkę nożną. Wszystkim ma się zająć powołany przez radnych Miejski Klub Sportowy „Bieszczady”.

PANEL PODŁOGOWY
DAB8MM
AC420⁹⁹
ZL/M²ABP
PANELE DOCIERPIENIAUstrzyki Dln.
ul. 29 listopada 31, tel. 461 23 94PŁYTA OSB
GR. 22MM

2,5M X 1,25M

67⁹⁰
ZL/SZT

(za kinem)

GRUPA
EKO-Karpaty
UBEZPIECZENIAUBEZPIECZENIA ROLNE, OC/AC/KR, NA ŻYCIE
KOMUNIKACYJNE, MAJĄTKOWE, I WIELE INNYCH!

warta.



Ustrzyki Dolne Rynek 19 tel.: 48 13 4611009

ubezpieczenia@eko-karpaty.com

ZUFANIE TO KOMFORT POCZUJ SIĘ KOMFORTOWO!

"PROFIL"

Sanok, ul. Okulickiego 8
tel. 46 320 09

PRODUKCJA METALOWA

OGRODZENIA

BRAMY

BALUSTRADY

Projektowanie i kompleksowe
wykonawstwo ogrodzeń

Elżbieta Dzikowskiej „w Bieszczady skok”

Żubry z pokazowej zagrody, pomnikowe drzewa oraz modrzewiowy kościółek w Mucznej zwróciły największą uwagę naszej słynnej podróżniczki i dziennikarki Elżbiety Dzikowskiej, która co roku gości w naszych pięknych górach.



Fot. RDLP Krośno

Znana polska dziennikarka i podróżniczka, historyk sztuki, a także ambasadorka konkursu Drzewo Roku Klubu Gaja - Elżbieta Dzikowska uważa Bieszczady za najpiękniejsze polskie góry. Przyjeżdża tu co roku, a pod koniec 2015 roku odwiedziła Nadleśnictwo Stuposiany. Jej uwagę najmocniej przykuły żubry w pokazowej zagrodzie w Mucznej, pomnikowe drzewa i modrzewiowy kościółek w Mucznej.

O żubrach Elżbiecie opowiadał

Jan Mazur, nadleśniczy Nadleśnictwa Stuposiany, a stado jedenastu „puszcz imperatorów” długo pozowało jej do zdjęć.

Była też okazja, by spojrzeć na góry z punktu widokowego urządzonego przez leśników, jak również spotkać się z drzewami. Podróżniczce szczególnie spodobała się jedna z pomnikowych jodeł, której potężna gałąź może robić za huśtawkę. Nie kryła też zachwytu nad nowo zbudowanym modrzewiowym kościółkiem w Mucznej,

gdzie znakomita cieszolka wykończona jest typową dla Karpat ornamentyką.

- To najpiękniejsza drewniana budowla sakralna XXI wieku, jaką widziałam - orzekła podróżniczka.

Elżbieta Dzikowska co roku gości w Bieszczadach, które uważa za najpiękniejsze góry w Polsce. Jest honorowym obywatelem Ustrzyk Górnych, gdzie ma swą stałą bazę wypadową. Wielu Polaków znana jest ze znakomitego telewizyjnego cyklu „Pieprz i wanilia”, który realizowała wspólnie z Tony Halikiem. Jest też autorką wielotomowego dzieła „Groch i kapusta, czyli podróży po Polsce”, jak również cyklu wystaw makrofotografii prezentujących piękno kory drzew i przekrojów drewna. Zdjęcia wykonywała m.in. na składach w trakcie corocznych submisji drewna cennego. Jej najnowszym pomysłem jest subiektywny przewodnik „Polska znana i mniej znana”, którego ostatni rozdział nosi tytuł „Na nowy rok w Bieszczady skok”.

Edward Marszałek rzecznik prasowy RDLP w Krośnie, paba

Zima na kolejowym szlaku



Fot. Zatwarnicki

Jedną z ciekawszych form spędzenia „zimowych wakacji” w Bieszczadach jest przejażdżka koleją wąskotorową w Cisnej-Majdanie. Kończą się właśnie przygotowania do nowego sezonu.

Podczas tegorocznych ferii kolejka będzie kursowała od 23 stycznia do 27 lutego w każdą sobotę. Odjazd o godzinie 12. Grupy zorganizowane mogą zamawiać przejazdy w terminach poza rozkładem jazdy. Kolejka będzie kursować na trasie Majdan-Balnica-Majdan.

Każdy z wagoników wyposażony jest w piecyk opalany drewnem oraz termos pełen ciepłej herbaty. Wz

Noworoczne plany....

Święta, święta... i po świętach. Nadszedł czas na podsumowanie całego roku. Także leśnicy teraz liczą, analizują i wyciągają wnioski. 2015 to był dobry, choć trudny dla nas rok. Ciągła batalia z pseudo ekologami, którzy namawiali Państwo na jakieś dziwne adopcje wilków czy drzew, mozolne tłumaczenie, że wycinka drzew nie szkodzi przyrodzie, bo w ich miejsce sadzimy nowe, zmiany w zarządzie Lasów Państwowych, to wszystko już za nami.



Fot. M. Świerczyński

Teraz śmiało patrzymy w przyszłość i czekamy co przyniesie nowy rok. Mamy również postanowienia, jak pewnie każdy z Państwa. Przede wszystkim chcielibyśmy uruchomić dla turystów wieżę widokową nad Cisną. Konstrukcja jest już gotowa, teraz tylko wykonanie i wreszcie każdy będzie mógł podziwiać piękną panoramę z połoninami w tle. Kolejnym ambitnym planem jest wybudowanie

dwóch wiat ze specjalnym przeznaczeniem dla turystów konnych. Wspólnie ze słowackimi leśnikami chcemy uruchomić wielki szlak konny w Bieszczadach i wiaty te bardzo się przydadzą. Planujemy również budowę miejsca odpoczynku nad Wetlinką w pobliżu Kalnicy, przy drodze do rezerwatu „Sine Wiry”. Teraz często biwakują tam turyści na dziko, dlatego trzeba trochę ten wypoczynek ucywilizować. Nie

ZDANIEM LEŚNIKA



Mateusz Świerczyński

zamierzamy również obniżyć lotów jeśli chodzi o edukację dzieci i młodzieży. Zielone lekcje, konkursy, wycieczki z leśnikiem to wszystko będzie kontynuowane. Nie możemy również zapomnieć o sportowcach. Przygotowania do zawodów „Tropem Wilka” oraz Zimowego Maratonu Bieszczadzkiego idą pełną parą. Oby spadło choć odrobinę śniegu. Te wszystkie plany to oczywiście tylko dodatek do zwykłej pracy w lesie. Wycinka, sadzenie nowych drzew, ochrona lasu, trzebieże, wysyłka drewna, czyli to co leśnicy robią na co dzień, to oczywiście przed nami. Mamy nadzieję, że za rok o tej porze powiemy sobie: „to był dobry rok, daliśmy radę”. I takie też życzenia chcemy przekazać Państwu. Niech to będzie dla Was wszystkich naprawdę wspaniały rok. Niech spełnią się wszystkie plany i marzenia. A jak ktoś ma jeszcze wyrzutę sumienia spowodowane poświąteczną wagą to zapraszamy na spacer do lasu. Tego nigdy za dużo.

CZAS LEŚNYCH KURIERÓW

W 1939 roku w Polsce wybucha druga wojna światowa. Po klęsce wrześniowej wielu żołnierzy ucieka z kraju. Wschodnia część Polski, po 17 września 1939 roku była zajęta przez Sowieci, została włączone do państwa Karpata... O tych dramatycznych doświadczeniach naszego kraju czasach opowiada film „Czas leśnych kurierów”, którego premiera odbyła się w styczniu w Krośnie.



Fot. TV Obiektyw

Po upadku Czechosłowacji wiosną 1939 roku jednym z państw graniczących z Polską były Węgry. Granica biegła od Łupkowa do góry Stoh. Dlatego w pierwszych latach wojny południowa granica Polski otwierała możliwości przedostania się na Węgry idącym do polskiego wojska odbudowującego się we Francji, kontaktów z podziemiem, jak również ułatwiała przemyt luksusowych towarów.

O trasach kurierskich łączących kraj z polskim rządem na uchodźstwie opowiada film „Czas leśnych kurierów” w reżyserii Bogdana Adama Miszczaka. Premiera tego niezwykłego fabularyzowanego dokumentu odbyła się siódmego stycznia 2016 r. w Art-Kinie w Krośnie. Historia o kurierach, którzy z narażeniem swojego życia, wspomagającej ich ludności polskiej, przerzucali uchodźców do tworzącej się armii, a do kraju pocztę, broń i pieniądze, jest przedstawiona realistycznie. Połączenie poetyckich zdjęć i historia momentami trzymająca w napięciu dały rewelacyjny efekt. Wszystko dopełnione wspomnieniami, komentarzami leśników i historyków.

Najważniejsze trasy, o których opowiada dokument wiodły z Rymanova i Sanoka do Budapesztu. Pierwsza nosiła kryptonim „Las”, a druga „Jaga”. Film jest swoistym holdem złożonym kurierom, bohaterom, którzy pragnęli wolnej Polski.

„Czas leśnych kurierów” – to niezapomniana lekcja historii. W najbliższym film można będzie zobaczyć 21 stycznia w SDK w Sanoku i 28 stycznia w kinie JDK w Jaśle. Szczegóły na stronie www.tvobiektyw.pl

Jola Jarecka

ZŁAPANE PODCZAS BIESZCZADZKICH WĘDRÓWEK



Podczas spacerów po bieszczadzkich lasach można spotkać leśnego „ziomka”... Lepiej jednak unikać takich spotkań. Zdjęcie dostaliśmy od Stanisława Włazelki. Bardzo dziękujemy. Zapraszamy do przesyłania zdjęć na adres redakcja@bieszczadzka24.pl



A byłeś grzeczny w tym roku Stefanku?

Pani w szkole mówi, że za bardzo rozrabiam...

MOJA KREW!!!

Budżet gminy przyjęty

Magistrala wodociągowa, remont dróg w mieście i gminie, rozbudowa przedszkola oraz samochodów dla strażaków z OSP Wojtkowa – to najważniejsze wydatki jakie znalazły się w budżecie gminy Ustrzyki Dolne, na rok 2016. Zabezpieczono też pieniądze na inwestycje z Budżetu Obywatelskiego, zmieniono stawki za wodę i parkowanie w mieście. Budżet został przyjęty jednogłośnie.



Fot. M.S. Mazurkiewicz

Budżet gminy na rok 2016 wyniesie 50,6 mln. zł. Wydatki z budżetu wyniosą 57,08 mln. zł. Deficyt w kwocie 7,2 mln zł, zostanie pokryty z kredytów i pożyczek. Wśród najważniejszych inwestycji, które gmina planuje jest modernizacja stacji uzdatniania wody i magistrali wodociągowej za kwotę 2,2 mln. zł. 2,6 mln zł zostanie przeznaczonych na remonty i modernizację dróg w mieście m.in.: Łukasiewicza, Dobrej czy 1 Maja i na terenie gminy m.in.: drogi w Łodynie, Stańkowej-Zawadce, Ropience-Breilkowie czy Jureczkowej. Na gminną gospodarkę mieszkaniową przeznaczono kwotę 360 tys. zł, a z wydatków na oświatę 350 tys. zł przeznaczono na rozbudowę Przedszkola nr 1 w Ustrzykach Dolnych. Rozbudowany zostanie też parking przy Zespole Szkół Podsta-

wowych nr 2, który zyskał aprobatę społeczną w ramach Budżetu Obywatelskiego. Uchwała budżetowa przewiduje też zakup samochodu dla OSP Wojtkowa i wykonanie dokumentacji projektowej bloku mieszkalnego przy ul. 29 Listopada.

Radni dokonali również zmiany taryfy na dostawę wody i odprowadzania ścieków. Od 1 stycznia 2016 r. cena 1 m³ wody wynosić będzie: 6,06 zł dla gospodarstw domowych, a 7,14 zł dla innych odbiorców. Analogicznie taryfa za odprowadzenie ścieków wyniesie 6,34 zł w gospodarstwach domowych i u pozostałych 7,12 zł. Cena wody wzrosła o blisko 0,60 zł (10,98 proc.) a ścieków o 0,40 zł (6,73 proc.) dla gospodarstw domowych.

- Konieczna jest modernizacja sieci wodociągowej, gdyż w obecnych

warunkach technicznych nie będziemy mogli utrzymać nawet tych cen, które proponujemy dzisiaj. Będą one musiały być po prostu coraz wyższe – wskazywał na nowe zadania gminy w tym zakresie burmistrz Bartosz Romowicz.

Nowe opłaty za parkowanie

Burmistrz Bartosz Romowicz wystąpił z wnioskiem o dokonanie zmian w sprawie opłat taryfowych w strefach płatnego parkowania, a w szczególności stawek abonamentowych. - Moja propozycja wynika z rozmów, jakie przeprowadzałem z mieszkańcami i należy przyznać im rację, że trudno unieść dodatkowy koszt – uzasadniał burmistrz.

Radni przyjęli wniosek i dokonali zmian w opłatach w taki sposób, że obniżono opłatę miesięczną za drugi samochód w gospodarstwie domowym z 75 zł do 10 zł, podobnej modyfikacji uległy opłaty za busy, a jednocześnie wprowadzono abonament roczny w wysokości 20 zł dla mieszkańców zameldowanych na stałe w strefach płatnego parkowania.

Spółka sportowa i podwyżki

Podstawą do podjęcia uchwały o wysokości diet dla sołtysów, które wzrosną ze 165 zł do 209 zł była zmiana średniej wartości płac pracowników samorządowych. Radni jednogłośnie przyjęli dwie uchwały związane ze sportem w gminie. Jedną dotyczyła określenia warunków i trybu finansowania jego rozwoju, a druga powoływała Miejski Klub Sportowy „Bieszczady” sp. z o.o.

Sesja rozstrzygnęła również wiele spraw gminnych dotyczących, m. in. pomocy regionalnej na wspieranie nowych inwestycji dla przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą. Przyjęto też uchwałę wprowadzającą na terenie Gminy Ustrzyki Dolne Program „Ustrzycka Karta Dużej Rodziny”.

msm

Więcej na www.bieszczadzka24.pl

Zmiana lokalizacji kompostowni

Burmistrz Ustrzyk Dolnych Bartosz Romowicz poinformował, że kompostownia, która miała powstać przy ul. Przemysłowej, obok sortowni znajdzie inną lokalizację. Na zmianę lokalizacji naciskali mieszkańcy zrzeszeni w Stowarzyszeniu Czyste Ustrzyki Dolne.

Kompostownia nie będzie musiała być zlokalizowana w Ustrzykach Dolnych. O ponowną interpretację przepisów wystąpił do Ministerstwa Środowiska burmistrz Ustrzyk Dolnych.

„W związku z otrzymanym stanowiskiem Ministerstwa Środowiska z dnia 26.11.2015 r., przekazany za pośrednictwem Marszałka Województwa Podkarpackiego pismem z dnia 02.12.2015 r. informuję, iż w skutek zmiany przepisów odступujemy od lokalizacji budowy kompostowni dla odpadów ulegających biodegradacji na terenie miasta Ustrzyki Dolne. Zgodnie z ww. stanowiskiem realizacja tego typu inwestycji na potrzeby rozbudowy istniejącej w Ustrzykach Dolnych instalacji mechanicznej przeróbki odpadów, tj. sortowni przy ul. Przemysłowej, o część biologiczną może zostać zlokalizowana w miejscowości Średnie Wielkie, gmina Zagórz. Obecnie trwają rozmowy z Burmistrzem Miasta i Gminy Zagórz dotyczące ustalenia szczegółów realizacji inwestycji.” - poinformował na swojej stronie internetowej Bartosz Romowicz, burmistrz Ustrzyk Dolnych.

Romowicz napisał, że wraz z burmistrzem Zagórz przesłał do marszałka województwa pismo, w którym prosi o ujęcie planowanej budowy kompostowni w miejscowości Średnie Wielkie, w aktualizacji Wojewódzkiego Programu Gospodarki Odpadami. Dodaje też, że w przypadku zmiany przepisów i ewentualne zablokowanie inwestycji oddalonej od sortowni, ponownie będzie rozważana lokalizacja kompostowni na terenie gminy Ustrzyki Dolne. Przeprowadzone zostanie też wtędy powtórne postępowanie dotyczące oceny oddziaływania na środowisko.

O zmianę lokalizacji kompostowni walczyli nie tylko mieszkańcy Ustrzyk Dolnych, ale i okolicznych wiosek, zrzeszeni w Stowarzyszeniu Czyste Ustrzyki Dolne. Przekonywali, że ta inwestycja spowoduje załamanie turystyki na naszym terenie i jest zagrożeniem ekologicznym dla gminy.

- Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że zmieniły się przepisy i marszałek uwzględnił wniosek burmistrza i wydał pozytywną dla mieszkańców Ustrzyk Dolnych opinię – mówi Dariusz Wojciechowski, prezes Stowarzyszenia Czyste Ustrzyki Dolne. - Mamy nadzieję, że starania burmistrzów o to, by kompostownię zlokalizować w okolicach Zagorza zakończy się sukcesem. Jednocześnie chcę dodać, że nie zawieszamy działalności naszego stowarzyszenia. W okolicach Ustrzyk jest wiele do zrobienia. Chcemy walczyć o kanalizację w Równi i Ustjanowej oraz o czyste Strwiąż. Będziemy prowadzić też akcję uświadamiającą mieszkańców, że nasze czyste powietrze zależy od tego czym palimy w piecach – dodaje.

Wojciechowski przekonuje również, że mieszkańcy Ustrzyk nie stracą na tym iż kompostownia zostanie przeniesiona. - Miejsce pracy nie stracą pracownicy sortowni, bo najprawdopodobniej zostanie ona zmodernizowana i przekształcona w nowoczesny punkt selektywnego zbierania odpadów. Dodatkowo czyste środowisko jest czynnikiem bezcennym. Przez kompostownię zbankrutowałyby okoliczne pensjonaty, a teraz ta dziedzina gospodarki będzie się mogła bez przeszkód rozwijać – dodaje prezes.

paba

XIV Sesja Rady Powiatu Bieszczadzkiego

Budżet na 2016 r., przyjęcie „Wieloletniej prognozy finansowej na lata 2016-2027” i dyskusja wokół ustrzyckiego szpitala zdominowały obrady ostatniej w tym roku sesji Rady Powiatu Bieszczadzkiego.

Planowane dochody powiatu w 2016 r. zapisano na poziomie 27,2 mln zł, wydatki planowane są na takim samym poziomie. Dochody pochodzą głównie z subwencji - 11,0 mln zł (40,32 proc. planowanych dochodów) czy dotacji na realizację zadań zleconych - 5,2 mln zł (19,0 proc.). Z podatków dochodowych powiat uzyska 2,8 mln zł, a ponad 6,4 mln zł (23,2 proc.), to dotacje pomocy społecznej.

Największą kwotę powiat planuje przeznaczyć właśnie na opiekę społeczną - 7,6 mln zł (27,79 proc. wydatków). Zbliżoną do niej wysokością jest też kwota przeznaczona na oświatę - 7,2 mln zł. (26,49 proc.). Ważną częścią wydatków są też inwestycje, z czego 1,5 mln zł (90,18 proc.) radni przeznaczili na remonty dróg powiatowych. Przebudowana zostanie droga Wańkowska - Leszczowate - Łodyna za kwotę 830 tys. zł, a droga Rakawa - Stańkowa - Ropienka kosztować będzie blisko 550,0 tys. zł. Remontowana będzie również droga Rozpucie - Ropienka. Pozostała kwota to: remonty schodów w Zespole Szkół Licealnych, nadbudowa budynku starostwa, zakupy wyposażenia dla Zarządu Dróg Powiatowych. Za przyjęciem budżetu głosowało 10 radnych, radni Bieszczadzkiego Stowarzyszenia Samorządowego wstrzymali się od głosu.

- Wstrzymałem się w sprawie budżetu na 2016 rok radnych BSS, to efekt pobożnych życzeń i marzeń zarządu w nim zawartych – przekonywał po sesji Krzysztof Gaśior, były starosta powiatu. - Powiat nie ma wykazanych środków własnych na zaplanowane wydatki majątkowe, brakuje co naj-

mniej 1 mln, w budżecie zastosowano kreatywną księgowość polegającą na zawyżeniu dochodów własnych i obcięciu wydatków w oświacie o 1 mln, co wykazywaliśmy na komisji budżetu. Zapewnienia starosty, że brakujący 1 mln otrzyma od burmistrza, marszałka, nadleśnictwa i nie wiadomo jeszcze skąd uznaliśmy za niewiarygodne. Najpierw zdobywa się środki, a później wprowadza się je do budżetu, więc będąc małej wiary co do możliwości tego zarządu, nawet wzmocnionego naszym wychowankiem nie poparliśmy oczywistej fikcji – komentował radny BSS.

Dla porównania: budżet gminy Ustrzyki Dolne na 2016 r. to 50,6 mln zł, budżet powiatu bieszczadzkiego to 27,2 mln zł.

Co ze szpitalem?

Przyjęto również Wieloletnią Prognozę Finansową na lata 2016–2027. Obecnie zadłużenie powiatu wynosi 12,5 mln zł, a omawiany dokument to plan spłaty zadłużenia w poszczególnych latach. Starosta Marek Andruch przekonywał, że w celu utrzymania właściwych relacji zaplanowano racjonalizację wydatków bieżących.

- Nie planowano w kolejnych latach kredytów pozostawiając rezerwę w zakresie zdolności kredytowej powiatu niezbędną do realizacji przedsięwzięć na najbliższe lata. Zgodnie z przyjętym programem spółaka zadłużenia powiatu winna nastąpić w roku 2017 – mówił starosta.

Radny Jacek Łeszega (Aktywni dla Bieszczad) prosił o wyjaśnienia w sprawie zmian kadrowych na stanowisku dyrektora Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej. - Czy stać nas na odwołanie dyrektora, któremu rozwiązano umowę o pracę z trzymiesięcznym terminem wypowiedzenia i jednocześnie zatrudnienie innej osoby do pełnienia tej funkcji? - pytał radny.

Starosta Marek Andruch, przedstawiając trudną sytuację szpitala, którego strata bilansowa za 2015 r. może sięgnąć ponad milion zł. - Pełniący obowiązki dyrektora będzie zobowiązany do opracowania programu dla szpitala, nie tylko w zakresie finansowym, ale także poprawy jakości usług i ich wykonania – wyjaśniał starosta i dodał, że za rok budżet wykonano tylko 75 proc. zakontraktowanych usług. Wskazał też, że w przeciągu trzech miesięcy będzie ogłoszony konkurs na to stanowisko.

msm

Składam serdeczne podziękowania rodzinom
Milaków i Lemiszów oraz sąsiadom za pomoc
i wsparcie w czasie długotrwałej choroby mego męża
AUGUSTYNA KRUPIŃSKIEGO
Bóg zapłać również wszystkim, którzy przyczynili
się do Jego godnego pożegnania w ostatniej drodze.
Helena Krupińska

Ustrzycki urząd najbezpieczniejszy w Polsce!

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Ustrzykach Dolnych w 2015 r., wręczono cztery certyfikaty dotyczące bezpieczeństwa informacji. Certyfikaty przyznała Fundacja na Rzecz Jednostek Samorządu Terytorialnego.

Fundacja certyfikaty przyznaje od czterech lat. Są one konieczne ze względu na obowiązującą w Polsce uchwałę o ochronie danych osobowych. W tym roku sprawdzono 176 jednostek samorządu terytorialnego na terenie całego kraju. Certyfikaty wręczył prezes fundacji Lech Ryszewski, przedstawiciel Polkom Audit Consulting Group.

- Jesteśmy pod ogromnym wrażeniem pracy urzędu i jego państwa zaświadczycy, że gmina zaślubiła na te certyfikaty. Byłem na miejscu w trakcie audytu bezpieczeństwa w gminie i nie jestem gołosłowny. Często podczas takich prac wychodzi na wierzch wiele problemów, ale tutaj były one rozwiązywane natychmiast. Dodatkowo w audyt zaangażowały się wszystkie jednostki organizacyjne i spółki gminne, co jest bardzo rzadko spotykane. Byliśmy również pod ogromnym wrażeniem zaangażowania i energiczności burmistrza, który zmobilizował pracowników do przestrzegania bezpieczeństwa – mówił do radnych prezes.

Fundacja na Rzecz Samorządu Terytorialnego przyznała cztery certyfikaty. Najważniejszy dostała Gmina Ustrzyki Dolne, która uzyskała go w kategorii urzędy miast. Kolejne przyznano burmistrzowi Ustrzyk Dolnych Bartoszowi Romowiczowi, sekretarzowi gminy Janinie Sokolowskiej i administratorowi bezpieczeństwa informacji w urzędzie Wiesławowi Andruchowi.

Radni informacje o certyfikatach przyjęli brawami, a gratulacje dla nagrodzonych w ich imieniu przekazał przewodniczący rady Bogdan Ferenc.

- Mam nadzieję, że spojrzą teraz państwo ze zrozumieniem na moje wymagania dotyczące bezpieczeństwa, które od początku kadencji przed wami stawiam i za nie was ścigam. Mam nadzieję, że nie sądziemy na laurach i w przyszłym roku też będziemy przestrzegać przepisów z zakresu bezpieczeństwa informacji – dodał burmistrz Bartosz Romowicz.

paba



KRONIKA POLICYJNA

Pożar świetlicy w Dźwiniaczu

Osiem jednostek straży pożarnej gasiło pożar świetlicy wiejskiej w Dźwiniaczu. Pożar wybuchł w nocy z 3 na 4 stycznia. Akcją ratowniczą utrudniała niska temperatura. Budynku i wyposażenia nie udało się uratować.

- Dyżurny Państwowej Straży Pożarnej w Ustrzykach Dolnych otrzymał zgłoszenie o pożarze budynku we wsi Dźwiniacz o godzinie 0.48 - mówił asp. szt. Janusz Nicko z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Ustrzykach Dolnych. - Do akcji zadysponowano łącznie 8 jednostek, w tym cztery Jednostki Ratowniczo-Gaśnicze z KP w Ustrzykach Dolnych, 2 jednostki systemowe Ochotniczej Straży Pożarnej z Wojtkowej i Ropienki i 2 z OSP w Wojtkówce i Łobozewie. Akcja przebiegała w bardzo trudnych warunkach mróz sięgał minus 22 stopni. Powodowało to poważne trudności z dostawą wody. Budynek był drewniany, wyposażony w urządzenia z materiałów łatwopalnych, spłonął niemal w całości.

Uratowali mężczyznę przed zamarznięciem

Policjanci znaleźli mężczyznę, który leżał w centrum Cisnej. Niska temperatura, jaka panowała w tym dniu, zagrażała jego życiu i zdrowiu. Jak się okazało mężczyzna był pijany, nie był w stanie poruszać się o własnych siłach. Został przewieziony do szpitala w Lesku na obserwację. Następnie umieszczono go w schronisku dla bezdomnych.

W sylwestra po południu dyżurny leskiej policji odebrał zgłoszenie o człowieku, który leżał za sklepem w Cisnej. Na miejscu policjanci odnaleźli 45-letniego mężczyznę. Jak się okazało był on tak pijany, że nie mógł poruszać się o własnych siłach. Mężczyzna został odwieziony do szpitala, gdzie pozostał na obserwacji. Po kilku dniach pobytu w szpitalu przewieziono go do schroniska dla bezdomnych im. Brata Alberta w Sanoku. Pamiętajmy, że obowiązkiem każdego z nas jest reagowanie na cudzą krzywdę. Nie bądnijmy obojętni wobec tych, którzy zwłaszcza teraz mogą potrzebować naszej pomocy. Wystarczy tylko jeden telefon pod numer 112 lub 997, by uchronić kogoś od wychłodzenia i uratować czyjeś życie.

Groźny wypadek w Liskowatym

Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło 21 grudnia 2015 r. w Liskowatym. Dachował tam samochód osobowy, a kierujący nim mężczyzna trafił do szpitala.

Do zdarzenia doszło na drodze relacji Krościenko - Kuźmina. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 33-letni mieszkaniec Białej Podlaskiej najprawdopodobniej stracił panowanie nad pojazdem marki Nissan. Jego samochód dachował i zatrzymał się w przydrożnym rowie. Kierujący doznał obrażeń i został przetransportowany do szpitala śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Mężczyzna podróżował sam.

„Zaopiekował” się rzeczami koleżanek

Policjanci z Leska zatrzymali mężczyznę, który okradł swoje koleżanki. Kobiety poprosiły go o pilnowanie torebek, kiedy poszły tańczyć.

27 grudnia około godziny 2.30 policjanci z Leska otrzymali zgłoszenie o kradzieży, do której doszło na terenie jednego z lokali w Solinie. Według zgłoszenia trzy młode kobiety bawiąc się w dyskotekę zostawiły swoje torebki na stoliku, przy którym siedziały, a same poszły tańczyć. Torebkami mieli zaopiekować się znajomi, którzy wraz z nimi siedzieli przy stoliku. Gdy kobiety powróciły do stolika okazało się, że nie ma ich torebek, w których znajdowały się portfele z dokumentami i pieniędzmi, telefony komórkowe oraz inne rzeczy osobiste. Niezwłocznie zawiadomili o tym fakcie ochronę lokalu i policjantów.

Dzięki nagraniu z monitoringu ustalono sprawcę kradzieży. Na nagraniu wyraźnie było widać jednego ze znajomych, który zabrał torebki ze stolika i wyszedł z nimi z lokalu. W wyniku podjętych czynności policjanci z Leska zatrzymali podejrzewanego o dokonanie kradzieży oraz odzyskali skradzione przedmioty.

Pijany kierowca spowodował wypadek

W zderzeniu trzech pojazdów w Warikowej 18 grudnia ranna została pasażerka jednego z nich. Sprawca wypadku uciekł z miejsca zdarzenia. Okazało się, że mężczyzna był pijany.

Policjanci ustalili, że kierujący fiatem punto zjechał na przeciwległy pas ruchu i uderzył w bok jadącego w przeciwnego kierunku volkswagena, od którego odbił się i uderzył w jadącego za nim mercedesa. W wyniku zdarzenia obrażeń doznała pasażerka volkswagena, która została przewieziona do szpitala przez ratowników. Z relacji świadków wynikało, że kierujący fiatem chciał uciec z miejsca zdarzenia, jednak samochód był zbyt mocno uszkodzony. Kierowca zdjął ze swojego pojazdu tablice rejestracyjne i uciekł. Policjanci szybko odnaleźli i zatrzymali mężczyznę, a świadkowie potwierdzili jego tożsamość. 52-letni mieszkaniec powiatu bieszczadzkiego kierował samochodem będąc w stanie nietrzeźwości. W wydychanym powietrzu było ponad 2,3 promila alkoholu. Mężczyzna posiada też już zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi do listopada 2017 roku. Za popełnione przestępstwa grozi mu dożywotnia utrata prawa jazdy oraz kara pozbawienia wolności do 5 lat.

msm/paba/KPP

„Bohaterowie naszych czasów” - nagrodzeni

Pięciu funkcjonariuszy z Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej zostało wyróżnionych przez wiceministra MSWiA. Pogranicznicy wykazali się pełnym profesjonalizmem. To dzięki nim m.in. rozbito zorganizowane grupy przestępcze, uratowano zaginione dziecko czy udzielono pomocy rannym turystom.



Fot. BIOŚG

Wiceminister Jarosław Zieliński poinformował, że resort na nagrody dla funkcjonariuszy przeznaczył ponad milion złotych. Zaznaczył, że otrzymują je ci, którzy cechują się szczególnymi osiągnięciami w służbie, wykazali się męstwem lub ponadprzeciętnym zaangażowaniem dla dobra obywateli i ojczyzny. Nagrody otrzymało 445 funkcjonariuszy - 305 funkcjonariuszy policji, 90 strażaków, 44 pograniczników i 6 funkcjonariuszy BOR-u. Kierownictwo resortu, zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią wiceministra MSWiA, wyróżniającym się funkcjonariuszem przyznało specjalne nagrody. Funkcjonariusze wyróżnili się zdecydowaniem w działaniu, odwagą i profesjonalizmem.

- Nagrodzeni przez ministra funkcjonariusze Bieszczadzkiego Oddziału SG to: por. Marcin Czernicki z wydziału operacyjno-śledczego, chor. Łukasz Galej z PSG Medyka, mjr Zbigniew Hibner z PSG Hermanowice, mjr Tomasz Kopiczak z PSG Rzeszów - Jasionka oraz chor. SG Stanisław Skóra z PSG Korczowa - wylicza mjr Elżbieta Pikor, rzecznik Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej. - Także, w lipcu ubiegłego roku, Komendant

Bieszczadzkiego OSG płk SG dr Piotr Pała nagrodził trzech funkcjonariuszy z Placówki SG w Wetlinie: chor. SG Łukasza Wantucha, sierż. sztab. SG Jarosława Korca, sierż. sztab. SG Daniela Dyląga. Funkcjonariusze ci wykazali się pełnym profesjonalizmem i poświęceniem udzielając pomocy turystyce, który podczas schodzenia z góry Jawornik doznał skomplikowanego złamania obu kostek stawu skokowego. Funkcjonariusze przez ponad pół godziny znosili mężczyznę na własnych rękach z trudnego, górskiego terenu. Również, późne godziny nocne dodatkowo im utrudniały niesienie pomocy - informuje rzecznik BIOŚG.

Komendant Główny SG gen. dyw. SG Dominik Tracz dwukrotnie przyznał też nagrody funkcjonariuszom - bohaterom Bieszczadzkiego Oddziału SG. Wśród nich są: sierż. SG Grzegorz Bartnicki - przewodnik psa służbowego, w służbie od 5 lat, który 31 marca 2015 r. wraz z funkcjonariuszami policji brał udział w poszukiwaniu zaginionej 15-letniej dziewczynki. W momencie odnalezienia dziecka, heroicznie walczył o jej życie prowadząc długą akcję reanimacyjną. Swoją postawą wzbużył

podziw wszystkich uczestników akcji poszukiwawczej.

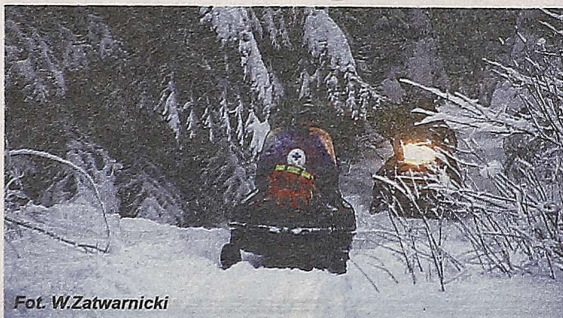
Plutonowy SG Kamil Jamróz - kontroler w Placówce SG w Wojtkowej, w służbie od 4 lat. Był on jednym z 10 delegowanych funkcjonariuszy BIOŚG udzielających wsparcia Krajowej Policji Węgier na granicy serbsko-węgierskiej. W trakcie misji dał się poznać jako osoba zaangażowana i posiadająca dużą wiedzę migracyjną, dzięki czemu pozytywnie wizerunku funkcjonariusza polskiej Straży Granicznej wśród służb mundurowych innych państw europejskich.

Nagrodzeni przez Ministra MSWiA. Chor. SG Stanisław Skóra, starszy kontroler, specjalista do spraw dokumentów i kradzieży pojazdów w przejściu granicznym w Korczowej, 13 lat w służbie. Jest wybitnym ekspertem w tematyce dotyczącej identyfikowania i wykrywania fałszerstw dotyczących kradzionych pojazdów. Dzięki jego zaangażowaniu, w tym roku, na przejściu granicznym w Korczowej udało się zidentyfikować 70 kradzionych pojazdów na łączną kwotę 3,2 mln zł. Por. SG Marcin Czernicki, funkcjonariusz Wydziału Operacyjno-Śledczego, 12 lat w służbie. Wielokrotnie brał udział w rozpracowaniu zorganizowanych grup przestępczych działających nie tylko na Podkarpaciu, ale także w głębi Polski. Chor. SG Łukasz Galej - starszy kontroler na przejściu granicznym w Medyce, 6 lat w służbie, wybitny specjalista w zwalczaniu przestępczości transgranicznej. Mjr SG Zbigniew Hibner - zastępca komendanta Placówki SG w Hermanowicach, 26 lat w służbie. Pełni służbę na placówce SG i w sposób właściwy ukierunkowuje prowadzone przez podległych mu funkcjonariuszy działania dot. m.in. zapobiegania oraz zwalczania nielegalnej migracji, przestępczości karnoskarbowej i działań migracyjnych. Mjr SG Tomasz Kopiczak - kierownik Zespołu do spraw Kontroli Legalności Zatrudnienia Grupy do Spraw Cudzoziemców Placówki SG w Rzeszowie - Jasionce, 17 lat w służbie. Wyróżnia się inicjatywnością oraz zaangażowaniem w wykonywanie zadań służbowych. Kierowany przez niego zespół w bieżącym roku przeprowadził 59 kontroli legalności zatrudnienia cudzoziemców na Podkarpaciu, z czego w stosunku do 160 stwierdzono naruszenie przepisów prawa.

paba/BIOŚG

Goprowcy podsumowali sezon

Ratownicy Bieszczadzkiej Grupy GOPR podsumowali 2015 rok. Goprowcy interweniowali 247 razy. Ich pomocy oczekiwało 279 osób. W 73 wypadkach korzystali z śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego z Sanoka.



Fot. W.Zatwarnicki

W tym roku w wiecej akcji udało się dzięki pomocy psa lawinowego - Rabego. Wraz ze swoim przewodnikiem uczestniczył w siedmiu wyprawach. Ratownikom mimo wysiłku nie udało się uratować 13 osób. Goprowcy podsumowując sezon, dziękując wszystkim, którzy udzielili pomocy we wspólnych działaniach ratowniczych.

Ratownicy Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego pojawili się w Bieszczadach w 1957 roku. Byli to członkowie Grupy Tatrzaskiej, zabezpieczający rajd narciarski. Wzrastająca z roku na rok ilość turystów w Bieszczadach, spowodowała skierowanie na kurs ratownictwa górskiego GOPR w 1958 r. działaczy turystycznych Oddziału PTTK w Sanoku.

wz/Bieszczadzka Grupa GOPR

Orszak Trzech Króli w Ustjanowej

Blisko 200 mieszkańców Ustjanowej Górnej i okolic 6 stycznia 2016 r. już po raz drugi wzięło udział w Orszaku Trzech Króli organizowanym tradycyjnie w Święto Objawienia Pańskiego.



fol. M.S. Mazurkiewicz

Kolorowy korowód, wyruszył jak w ubiegłym roku spod Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Lotnictwa Polskiego do żywej szopki usytuowanej obok kościoła parafialnego p.w. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Ustjanowej Górnej.

W czasie całego przemarszu mieszkańcy wspólnie kędownali. Momentem kulminacyjnym Orszaku było przybycie Trzech

Króli do Żłobu Jezusa i pokłon Dzieciątka. Orszak Trzech Króli stanowi bezpośrednie nawiązanie do tradycji wystawiania jasełek ulicznych. Orszak prowadzi Trzej Królowie symbolizujący trzy kontynenty – Europę, Azję i Afrykę. W rolę Trzech Króli w tegorocznym orszaku w Ustjanowej wcielił się Dawid Fundanicz, Paweł Banach i Bolesław Długi z Równi, a świętą rodzinę odtwarzali Ewelina i Bar-

tomiej Czymczuk i ich trzmiiesięczny synek Aleksander.

Biorących udział w Orszakach Trzech Króli w Polsce pozdrawiał z Watykanu papież Franciszek.

Organizatorami Orszaku podobnie jak w roku ubiegłym byli mieszkańcy Ustjanowej Górnej i Dolnej oraz z Równi, a wspierał ich ksiądz proboszcz Mirosław Głaz.

Orszak wyglądałby atrakcyjniej gdyby bardziej go rozpropagować – stwierdziła jedna z uczestniczek. – Mieszkam w Ustrzykach i gdy się dowiedziałam o Orszaku wczoraj wieczorem, przyjechałam zobaczyć. Bardzo mi się podobało. Organizatorzy włożyli wiele pracy w przygotowanie pięknych strojów i te tak ślicznie ubrane dzieci, jako aniołki. Duże brawa dla organizatorów. Teraz żałuję, że nie zabrałam wnuków by im tę uroczystość i przemarsz pokazać. W przyszłym roku przyjedziemy całą rodziną.

Nad bezpieczeństwem uczestników czuwali funkcjonariusze policji i straży granicznej.

msm

Fotogaleria na www.bieszczadzka24.pl

Zagrali i to jak!

W hali sportowej Zespołu Szkół Publicznych nr 1 w Ustrzykach Dolnych po raz 24. zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. W tym roku zbierano na pediatrję i osoby starsze. Był marsz Nordic Walking, licytacja funkcji „Honorowego Burmistrza Ustrzyk Dolnych” i dużo muzyki. Zebrano 14 tys. 871 zł. Organizatorami tegorocznego grania była Młodzieżowa Rada Gminy Ustrzyk Dolnych i ZSP w Ropience.



Fot. M.S. Mazurkiewicz

Na ul. Gombrowicza na rzecz WOŚP kwestowały Mariola Dudziak, Anna Ciszek i Agata Stokłosa, na co dzień uczennice Bieszczadzkiego Zespołu Szkół Zawodowych im. L. Wałęsy. – Po raz kolejny uczestniczymy w finale – mówi Anna. – Chcemy być wśród tych, którzy pomagają innym dodaje Mariola. – Trochę zmogliśmy, ale to fajna zabawa i wszyscy, którzy wrzucają są mili – dodaje Agata. – Dostaliśmy nawet od jednego pana święte obrazki – chwala się.



Fot. M.S. Mazurkiewicz

Uczestnicy marszu Nordic Walking zainaugurowali 24. Finał WOŚP na sportowo. – Wspieramy Orkiestrę i chcemy pokazać, jak można spędzać czas dbając o własne zdrowie, pomimo tak bardzo nie sprzyjających warunków – mówi Dominik Grządziel, organizator marszu. – Przejdziemy trasę blisko trzech kilometrów, a później posłuchamy dobrej muzyki. Do puszek też się dołożyliśmy – dodaje z uśmiechem.



Fot. M.S. Mazurkiewicz

Późnym wieczorem odbyły się licytacje najbardziej hojnych darczyńców, a wśród nich: piłka z podpisanymi polskich siatkarzy, która poszła za 200 zł i koszulka polskiej reprezentacji piłkarskiej sprzedana za 170 zł. Licytowaną jedyniową honorową pracę na stanowisku dowodzenia „Służby Strażackiej”, a fotel burmistrza Ustrzyk Dolnych wylicytowała za 80 zł Anna Buczek.



Fot. M.S. Mazurkiewicz

Wiele emocji dostarczyła licytacja bonu uprawniającego do pełnienia funkcji „Honorowego Burmistrza Ustrzyk Dolnych”. Za 305 zł funkcję tę pełnił będzie Sebastian Szczepny, który certyfikat odebrał wraz z ojcem. – Termin podjęcia funkcji ustalmy później – powiedział wręczając certyfikat burmistrz Bartosz Romowicz. – Chętnie biorę udział w akcjach charytatywnych, często pomagam w sfinansowaniu imprez odbywających się w naszym mieście, a teraz przyszedł czas, żeby pokazać synowi jak wygląda praca burmistrza – mówi Jan Szczepny. Więcej na www.bieszczadzka24.pl

USTRZYCKI SZPITAL NA SKRAJU PRZEPAŚCI!

c.d. ze s. 1

Powolał ją zarząd

Ewa Sudoł przejęła obowiązki dyrektora ustrzyckiego szpitala z dniem 1 stycznia 2016 r. Decyzję o jej nominacji podjął Zarząd Powiatu Bieszczadzkiego i 21 grudnia odwołał dotychczasowego dyrektora Mariusza Zenowicza, który od 01 stycznia 2016 r. przebywał na trzymiesięcznym okresie wypowiedzenia. Przyczynami odwołania dyrektora było wygenerowanie ponad milionowej straty przez szpital w 2015 r. oraz niższy kontrakt o około 250 tys. zł.

Zarząd zdecydował, że jego obowiązki przejmie Ewa Sudoł, była wiceburmistrz Ustrzyk Dolnych – poinformował Marek Andruch, starosta powiatu bieszczadzkiego. – Ewa Sudoł będzie na razie realizować program naprawy szpitala, który jest wypracowywany w gronie wielu osób i będzie realizowany od początku przyszłego roku.

Starosta zapewnił również, że zostanie ogłoszony konkurs na stanowisko dyrektora SP.ZOZ w Ustrzykach. Swoją rolę w tym konkursie zapowiedziała już Dorota Łukaszyk z Polski Razem Jarosława Gowina, która kilka dni temu opublikowała na jednym z portali społecznościowych oświadczenie.

„W związku z licznymi pytaniami od mieszkańców naszej społeczności oświadczam, że do dnia dzisiejszego nie otrzymałam od Zarządu Powiatu Bieszczadzkiego propozycji objęcia stanowiska dyrektora Szpitala Powiatowego w Ustrzykach Dolnych.

Informuję, że z racji posiadanego wyższego wykształcenia i kwalifikacji do zarządzania państwowymi placówkami służby zdrowia (ukończona studia podyplomowe - Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie), prowadziłam konsultacje dotyczące przyszłości ustrzyckiego szpitala z Panem Starostą, przedstawiając propozycje wyjścia z obecnej zapaści placówki i dal-

szego funkcjonowania szpitala. W przypadku ogłoszenia stosownego konkursu na stanowisko dyrektora jestem zdecydowana złożyć swoją ofertę zarządzania szpitalem.”

Starosta Marek Andruch nie jest zaskoczony tym, że Dorota Łukaszyk chce wziąć udział w konkursie na stanowisko dyrektora ustrzyckiego ZOZ. Zapewnia również, że stanowisko Doroty Łukaszyk nie tworzy żadnego konfliktu w koalicji Zjednoczonej Prawicy w powiecie bieszczadzkiem. – Każdy ma prawo startować w konkursie. Panią Dorotę bardzo cenię, współpracujemy na wielu płaszczyznach i wiem, że jest osobą kompetentną – dodaje starosta.

Start w konkursie zapowiedziała też obecna dyrektorka. – Nie wyobrażam sobie, bym mogła nie startować w tym konkursie. Już zapoznałam się z sytuacją finansową i zaangażowałam się w akcję ratowania placówki. Na pewno będę chciała go dalej ratować – zapowiada Ewa Sudoł.

Wpłacacie cegiełki!

Ewa Sudoł mówi też, że wie, iż w jej nominacji na stanowisko dyrektora pokładane są duże nadzieje. – Przyznam, że jestem w ogromnym stresie. Wiem, że mieszkańcy na mnie liczą, boję się pokładanych we mnie nadziei, ale obiecuję, że stanę na głowie, by szpital uratować – mówi dyrektorka. – Nie chcę nikogo obwiniać za złą sytuację finansową szpitala, teraz należy zrobić wszystko, by on przetrwał.

Dyrektorka poprosiła też burmistrza Romowicza o udostępnienie hali sportowej 14 lutego. – Chcemy zorganizować koncert charytatywny godz. 14 oraz, na którym wystąpią m. in. zespoły muzyczne złożone z naszych pracowników. Będzie to okazją do zorganizowania publicznej zbiórki na rzecz naszego szpitala. Publiczną zbiórkę będziemy prowadzić jak uzyskamy wpis na portalu zbiórek publicz-

nych, bo będziemy chcieli również prosić o darowizny rzeczowe – informuje. Opozycja nie krytykuje akcji ratowania szpitala. Krzysztof Gąsior, były starosta bieszczadzki przypomina, że za jego czasów też organizowano zbiórki. – Niestety przyniosła one góra 10-12 tys. zł, który będzie można poznać na bieżące wydatki lub zakup najpotrzebniejszego sprzętu. To jednak wciąż mało – mówi obecny radny BSS. – Na początek proponuję zabrać się do pracy. Zbiórki są dobrą sprawą, bo zaktywizują naszą społeczność i tworzą wspólnotę, ale niezbędnych środków finansowych szpitalowi nie zapewnią.

Były starosta przekonuje, że na koniec 2014 roku czyli kiedy BSS kończył rządzenie w powiecie, zadłużenie szpitala było poniżej kosztów amortyzacji. – Za jeden rok rządów PiS koszty wzrosły do prawie 1,5 mln zł. Trzeba brać się do pracy, wcześniej sytuacja była o wiele gorsza. Teraz tylko słyszymy o programie naprawczym dla szpitala, ale szczegółów nikt nie zna. Jedynym efektem ich pracy jest kupczenie stanowiskiem wicestarosty.

– Nie chcę mieszać szpitala w polityczne rozgrywki, bo to tylko mu szkodzi. Jest mi przykro, że ludzie, którzy kiedyś rządzą wypowiadają się w ten sposób. Trzeba zakasać rękawy i brać się do roboty – przekonuje Ewa Sudoł.

Paulina Bajda

Numer konta szpitala SP ZOZ Ustrzyki Dolne, ul. 29 Listopada 57 o nr: 35 1240 2366 1111 0010 6288 1970 lub na konto Fundacji Zdrowia na rzecz Szpitala Miejskiego w Ustrzykach Dolnych nr konta: 32 8642 1012 2003 1202 9635 0001. Na konto fundacji można też wpłacać 1%.

Świątecznie w Ropience

Spotkanie jasełkowe w Zespole Szkół Publicznych w Ropience rozpoczęło się w świątecznej scenerii 20 grudnia. Przygotowała je Katarzyna Niezgodna-Feculak angażując do ról głównych uczniów klasy szóstej i piątej oraz uczniów z gimnazjum.



Fot. ZSP Ropienka

Młodzi aktorzy wcieliili się w przedstawiane postaci nieco humorystycznie, aczkolwiek ich występ skłaniał

do refleksji i przemyśleń. Tematem jasełek była odwieczna „walka Dobra ze Złem”. Z pomocą niebios - Dobro

zawsze zwycięża!

W tym roku mieliśmy przyjemność gościć: zastępcę burmistrza Katarzynę Sekułę, kierownika Kopalni Wańkowa Sylwestra Pasławskiego, prezesa SITPNiG - Koło Ustrzyki Dolne Wiesława Turzańskiego, proboszcza parafii Wańkowa ks. Marka Siedleckiego, radnych powiatu Barbarę Szmyd i Andrzeja Lenarta, zastępcę przewodniczącej Rady Rodziców Annę Suder, rodziców uczniów.

Pani burmistrz przekazała serdeczne życzenia od burmistrza Bartosza Romowicza, ponadto otrzymaliśmy życzenia od wielu instytucji, za które serdecznie dziękujemy.

Anna Jakubik

OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA

Grupa Inicjatywna wsi Polana dnia 21 listopada oficjalnie zakończyła realizację projektu pt. „Ocalić od zapomnienia – zachować historię tej ziemi!”. Jego pomysłodawcą i inicjatorem była Maria Faran. Projekt był realizowany poprzez GDK w Czarnej w ramach programu „Inicjatywy lokalne 2015”.

Grupę tworzyli: Hanna Myślińska, Lidia Wiercińska, Agnieszka Oskorip, Maria Faran, Anna Stepińska, Władysław Wierciński, Marek Faran, Adam Cichoń, Stanisław Oskorip, Antoni Myśliński.

Zadaniem grupy była kontynuacja wcześniejszych działań dla naszego środowiska, a mianowicie rozbudzenie u mieszkańców zainteresowania historią Polany poprzez poznanie poszczególnych wydarzeń i działalności gospodarczej tej ziemi, a konkretnie Kopalni Ropy Naftowej i Młyna w Polanie.

W tym celu opracowano tablice historyczne, które ustawiono w miejscach, gdzie kiedyś istniała działalność przemysłowo-gospodarcza w/w obiektów. Oprócz tablic z konkretną historią wykonano tabliczki informacyjne ze strzałkami kierunkowymi do byłej kopalni ropy naftowej. Zakres prac całego projektu obejmował staranie o uzyskanie pozwolenia na wejście i wykonanie prac ziemnych od gospodarza tego terenu Nadleśnictwa Lutowska, tj.: porządkowanie terenu kopalni, wytyczenie trasy do kopalni, opracowanie dwóch tablic historycznych i ośmiu tabliczek informacyjnych, transport materiału i



Fot. GDK Polana

instalację tablic, wykonanie dwóch ław – siedzisk.

Prace te zostały wykonane dzięki wielkiemu zaangażowaniu członków grupy, którzy zupełnie bezinteresownie poświęcili swój czas i trud, a projekt mogliśmy zrealizować przede wszystkim dzięki funduszom Narodowego Centrum Kultury w ramach programu „Inicjatywy lokalne” oraz życzliwości Nadleśnictwa w Lutowskich i zaangażowaniu mieszkańców, na których posesji

stawialiśmy tablice oraz znaki informacyjne. Projekt został zakończony wspólnym przejściem mieszkańców Polany - dzieci i młodzieży szkolnej, w tym harcerzy – ścieżką historyczno – przyrodniczą do miejsc działalności dawnej Kopalni Ropy Naftowej.

Jeszcze raz serdecznie dziękuję tym, którzy społecznie zaangażowali się w realizację tego przedsięwzięcia.

koordynator projektu
Maria Faran

Jasełka w Ustjanowej

Dzieci z oddziałów przedszkolnych oraz z klas III i VI wystąpiły w świątecznym przedstawieniu 22 grudnia. Ponieważ za oknem nie było śniegu, zaczęło od ulepienia, w tanecznym rytmie, wirtualnego śniegowego bałwana.



fot. SP Ustjanowa

Przez chwilę wszyscy zagościli w krainie Królowej Śniegu, po czym świecąca gwiazda nad szopką i pastorałką w wykonaniu anielskiego chóru, wprowadziły widzów do Betlejem. Tak zaczęły się szkolne Jasełka.

W szopce Maryja i Józef kołysali Dzieciątko. Trzej Królowie składali dary. Byli także pastuszkowie w otoczeniu przeróżnych zwierzątek i aniołów.

Śpiewano wspólnie znane kolędy i pastorałki. Po barwnym korowodzie, dzieci przekazały wszystkim życzenia. Na koniec dyrektor Marek Konopka podziękował dzieciom za występ i złożył życzenia świąteczno-noworoczne.

Monika
Parafianowicz-Flankowska

Wigilia w Wojtkówce

W 22 grudnia w Gimnazjum w Wojtkówce odbyło się tradycyjne spotkanie opłatkowe. Wystawiono przedstawienie, a przy wigilijnym stole odśpiewano kolędy.



Fot. Gimnazjum Wojtkówka

W tym roku wigilię szkolną uświetnili goście: Katarzyna Sekuła – zastępca Burmistrza Ustrzyk Dolnych, ks. proboszcz Kazimierz Skala, mjr Krzysztof Frankiewicz – zastępca komendanta placówki SG w Wojtkówce, oraz przedstawiciele Nadleśnictwa Bircza Józef Czwerzynko, Krzysztof Dutkowski, Paweł Dec.

Uczniowie klasy III wraz ze swoją wychowawczynią Anetą Chmielewską przygotowali przedstawienie, w którym wystąpili razem z rodzicami. Renata Chuchla, Marzena Madej i Edward Rycabel wystąpili w rolach diabłów bez tremy, jak profesjonalni aktorzy. Wszyscy artyści zostali nagrodzeni gromkimi brawami przez widzów. Pięknie udekorowany korytarz szkolny ozdobami wykonanymi przez uczniów kl. II, kolędy śpiewane przez uczniów kl. I i świąteczne potrawy tworzyły niezapomniany klimat spotkania. Po świątecznym przedstawieniu nauczyciele, uczniowie, rodzice i zaproszeni goście łamiąc się opłatkami złożyli sobie życzenia. A potem wszyscy zasiedli do wigilijnego stołu. Pierogi przygotowane przez rodziców oraz uczennice naszego gimnazjum smakowały każdemu.

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim rodzicom, którzy pomogli przygotować wigilijne spotkanie w naszej szkole.

Gimnazjum Wojtkówka

Pracowita Ropienka

Korzystając z resztek pięknej jesiennej pogody mieszkańcy Ropienki kontynuowali prace w wiejskim parku.



Fot. R. Wolańska

Odnowiono ogrodzenie wokół parku, wyrównano teren i zasiano trawę. Zasadzono drzewka w miejscu uschniętych, które sadzone były na wiosnę, przycięto gałęzie wieloletnim drzewem. Wykonano konserwację drewnianej podłogi i sceny oraz zabezpieczono je przed zimą. Przygotowano teren pod ustawienie ławek i stolików, które zostaną ustawione na wiosnę. Zakup stolików i ławek został sfinansowany ze środków otrzymanych z Fundacji PGNiG im. Ignacego Łukasiewicza.

Serdeczne podziękowania składam zarządowi Fundacji PGNiG im. Ignacego Łukasiewicza, dyrekcji sanockiego oddziału PGNiG, kierownictwu Kopalni Wańkowa w Ropience, strażakom z KPSP w Ustrzykach Dolnych oraz mieszkańcom wsi za zaangażowanie i pomoc w realizowanym projekcie.

Koordinatorka projektu
Renata Wolańska

Fundacja PGNiG
im. Ignacego Łukasiewicza

BIESZCZADZKA BIBLIOTECZKA

Dawna Bojkowszczyzna



WYBÓR
TEKSTÓW
ETNOGRAFICZNYCH
O DAWNEJ
BOJKOWSZCZYŹNIE
ZACHODNIEJ

Stowarzyszenie Magurycz znane jest przede wszystkim z prowadzonych przez jego członków i sympatyków prac remontowych na cmentarzach Bieszczadów, Beskidu Niskiego, Pogórzy oraz na Ukrainie. Magurycz prowadzi również działalność wydawniczą, której pokłosiem jest m.in. świeżo wydana książka „Wybór tekstów etnograficznych o dawnej Bojkowszczyźnie Zachodniej” pod redakcją dr Olgi Solarz z Przemysła.

Dorobek ukraińskiej etnografii dotyczący Bojkowszczyzny jest imponujący i właściwie zupełnie nieznanymi polskiemu czytelnikowi. Stowarzyszenie Magurycz wyszło naprzeciw oczekiwaniom tych miłośników regionu, którzy zainteresowani są prawdziwą kulturą materialną Bieszczadów, a nie współcześnie kreowanymi produktami turystycznymi.

Zbiór zawiera 16 tekstów różnej długości. Większość z nich ukazała się w latach 30. XX wieku w wydawanym w Samborze czasopiśmie „Litopis Bojkowszczyzny”. Tłumaczami artykułów, które w oryginale ukazały się w języku ukraińskim, oprócz redaktorki tomu są również Szymon Modrzejewski, Arkadiusz Jełowicki i Artur Mielnik. Całość uzupełnia napisana przez Olę Solarz krótka recenzja wydanego w 2013 r. albumu „Rozrzuceni w stepach” opracowanego przez Natalię Kłasztorną.

Większość tekstów jest dosyć krótka – zaledwie kilka stron. Wszystkie jednak przynoszą interesujące informacje o przeszłości bieszczadzkiej Bojków. Wśród nich znajduje się m.in. artykuł o zwyczajach pogrzebowych w nieistniejącej już dziś wsi Caryńskie, czy tekst Olgi Franko (żony znanego pisarza) o życiu rodzinnym Bojków, napisany na podstawie obserwacji dokonanych w Dydiowej i Łokciu. W wyborze zamieszczono również dwa teksty, których autorem jest Mychajło Zubryc'kyj (1856–1919), ojciec ukraińskiej etnografii – grekokatolicki ksiądz pochowany w Brzegach Dolnych k. Ustrzyk Dolnych. Przeszło połowę książki (118 z 221 stron) wypełniają trzy części artykułu Wołodymyra Kobilynka pt. *Kultura materialna wsi Żukotyń w powiecie turczańskim*. Możemy przeczytać nie tylko o tym, jak mieszkano i co jedzono, ale również jakich narzędzi i naczyń używano. Ponadto sporo miejsca autor poświęcił także hodowli, rolnictwu, zbieractwu, rybołówstwu i

myślistwu. Z kolei podpunkt dotyczący odzieży został zilustrowany zdjęciami żukotyńskich Bojków. Artykuł Kobilynka opatrzone również innymi zdjęciami oraz rycinami, które zamieszczone były w oryginale artykułu. Trzeba podkreślić,

że Żukotyń to wieś oddalona w linii prostej od bieszczadzkiej Lutowiska o zaledwie kilkanaście kilometrów. Współczesna granica państwowa nie ma znaczenia dla dawnych regionów etnograficznych i zawarte w książce informacje o miejscowościach znajdujących się obecnie na Ukrainie, znacznie wzbogacają nasz stan wiedzy również o życiu ludzi żyjących po „naszej” części Bojkowszczyzny. Fakt ten jest tym ważniejszy, że w wyniku przesiedleń z lat czterdziestych ubiegłego wieku świat Bojków w polskich Bieszczadach minął bezpowrotnie. Warto wspomnieć, że Wołodymyr Kobilynka (1885–1937), który z wykształcenia był lekarzem, przez pewien czas prowadził praktykę w Lutowiskach, gdzie zainteresowało go życie Bojków. Możemy się o tym dowiedzieć, gdyż redaktorka tomu zadała sobie trud odszukania informacji o autorach, które w formie krótkich not biograficznych zamieszczone zostały na końcu książki.

„Wybór tekstów etnograficznych o dawnej Bojkowszczyźnie Zachodniej” to bardzo starannie wydana książka, która nie tylko stanowi wspaniałe źródło wiedzy o przeszłości Bieszczadów, ale również dobrze prezentuje się w domowej bibliotece. Jako historyk żałuję jedynie, że Wydawcy nie zamieścili informacji o dokładnym pochodzeniu tłumaczonych tekstów i roku ich publikacji. Jedynie część zamieszczonych w zbiorze artykułów posiada daty napisania podane w oryginale przez autorów. Nie osłabia to oczywiście samej wartości informacyjnej zamieszczonych tłumaczeń.

W celu nabycia książki należy kontaktować się ze Stowarzyszeniem Magurycz.

Łukasz Bajda

Wybór tekstów etnograficznych o dawnej Bojkowszczyźnie Zachodniej, red. Olga Solarz, Stowarzyszenie Magurycz, Nowica 2015, ss. 221.

LITERACKIE LAURY

W środę 9 grudnia w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Ustrzykach Dolnych odbyło się zakończenie III edycji konkursu literackiego Bieszczady Między Wersami, który honorowym patronatem objął Burmistrz Ustrzyk Dolnych. Spotkaniu towarzyszył Bieszczadzki Turniej Jednego Wiersza.



Fot. P. Bajda

W trzeciej edycji konkursu wzięło udział kilkudziesięciu uczestników z całej Polski. Z roku na rok rośnie konkurencja, ale również poziom nadsyłanych prac. Pięciosobowe jury w składzie: Daniela Zborowska – aktorka, Barbara Wójcik – bibliotekarka, Agnieszka Wiktorowska-Chmielewska – poetka, dramatopisarka, Zbigniew Zamotłoko – poeta, malarz i Jola Jarecka – pisarka, wyłoniło najlepsze prace.

W kategorii PROZA – DOROŚLI pierwsze miejsce zajęła praca Waldemara Baldy z Krakowa ze sprawnie prowadzoną narracją i kalejdoskopem bieszczadzkich postaci.

Pierwsze miejsce w kategorii POEZJA – DOROŚLI przypadło Annie Pliszewskiej z Wieliczki za niezwykle liryczny i pełny natury i delikatności, drugie Katarzynie Polak z Krakowa, a trzecie Czesławie Milewskiej z Ustrzyk Dolnych. Jury przyznało też dwa wyróżnienia – Magdalenie Dryl z Katowic i Grażynie Jarzyńskiej ze Stalowej Woli.

W konkursie coraz chętniej swoich sił próbują młodzi. W kategorii PROZA – DZIECI I MŁODZIEŻ pierwsze miejsce zajęła Ziemowit Jarecki z Króścienka za opowiadanie „Spotkanie”, a drugie Marcel Markowicz z Nowosielec Kozickich za „Ulone wspomnienia”. Dwa pierwsze miejsca za poezję trafiły do bieszczadzkiego uczennic – Jagody Nieckuły (I) i Ewa Kosiby (II). Trzecia nagroda przypadła Maciejowi Modzelewskiemu z Białobrzegów. Wyróżniono również poezję Weroniki Kobzdej i Patryka Szostaka.

W III Bieszczadzki Turniej Jednego Wiersza o tytuł tego jednego rywalizowało 15 osób w różnym wieku. Zwyciężył wiersz Barbary Geraut-Trzaski z Lutowiska.

Organizatorzy – Stowarzyszenie Bieszczadzka Przestrzeń Kulturowa i PiMBP w Ustrzykach Dolnych oraz jury pracowało społecznie. Nagrody książkowe zakupiono ze środków stowarzyszenia i z Gminnego Programu Profilaktyki Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii.

Konkurs oczywiście ma formę rywalizacji, ale tak naprawdę chodzi o szczerze spotkanie z literaturą, człowiekiem i Bieszczadami. Nadesłane prace zostaną zaprezentowane na łamach Gazety Bieszczadzkiej. Kolejna edycja za rok.

Barbara Geraut
Lutowiska

Wędrowka poety

Zbłąkani poeci
Myśli swe zbierają.
Rozsiedli się kołem.
Wdychają zapach ziół.

Szum potoku Hylaty
Koi serca smutek, żal.
Jest balsamem, natchnieniem.
Przeszłość przypomina wciąż.

Gdyby tak, gdyby tak!
Nie cofaj się czasie.
I tak nie powrócisz.
Nowe drogi odkrywaj.

Jaskółki obsiadły dom.
Sklep wiejski gdzie piwo,
Od rana się leje.
Starzec w okno patrzy.

Dziecko ojca woła!



Fot. M. Jakubiec

W Nadleśnictwie Cisna
zabrzmięła poezja...

Czterdziestu uczniów ze szkół podstawowych i gimnazjalnych z powiatu leskiego wystartowało w drugiej edycji konkursu recytatorskiego „O czym szumi las...” zorganizowanym przez leśników z Cisnej.



Fot. B. Świerczyńska

Tradycyjnie tematem prezentowanych utworów literackich była przyroda. Podczas przesłuchań można było usłyszeć o pięknie polskich lasów, tajemniczości Bieszczadów, bogactwie naszej fauny i flory, a nawet o tym, że w lesie nie wolno kłąć. Poziom był bardzo wysoki, a prezentacje niektórych utworów pozostaną w naszej pamięci na bardzo długo. Jury nie miało łatwego zadania, a trzeba nadmienić, że w jego składzie zasiadali wybitni znawcy zarówno przyrody jak i poezji. Obradom przewodniczył Roman Zielonka – leśnik i uznany cisniański poeta, pomagali mu Julia Kubica – dyrektor Gminnego Centrum Kultury i Ekologii w Cisnej oraz najbardziej znany bieszczadzki leśniczy Kazimierz Nózka, który sam para się trudnym, poetyckim fachem. Koniec końców atrakcyjne nagrody w postaci sprzętu RTV ufundowane przez Nadleśnictwo Cisna trafiły do: Wiktorii Rytko i Martyny Mindy ze szkoły w Bóbrce oraz Wojciecha Konika z Uherzec Mineralnych. Specjalną nagrodę jury postanowiło przyznać uczniom i ich opiekunom z Zespołu Szkolno-Wychowawczego w Lesku za trud włożony w przygotowanie się do konkursu. Na koniec prawdziwą furorę wśród uczestników zrobiła fontanna z której płynęła... czekolada, którą każdy mógł się częstować do woli. Kolejna edycja konkursu dopiero w przyszłym roku, ale leśnicy z Nadleśnictwa Cisna już nie mogą się doczekać...

Barbara Świerczyńska

Tarnawa ponownie najlepsza

Gimnazjum w Tarnawie Dolnej zwyciężyło kolejny już raz w konkursie „Zachowamy Piękno i Walory Przyrodnicze Bieszczadów” organizowanym przez Bieszczadzki Park Narodowy w Ustrzykach Górnych. W programie edukacyjnym w tym roku wzięło udział 222 gimnazjalistów z 12 szkół z powiatów bieszczadzkiego, leskiego i sanockiego.

Finał konkursu odbył się w Ustrzyckim Domu Kultury, gdzie spotkali się najlepsi uczestnicy programu wyłonieni w eliminacjach szkolnych, a następnie w pisemnym etapie rozegranym w Ośrodku Naukowo-Dydaktycznym BdPN.

Do finałowej rywalizacji przystąpiły trzy drużyny oraz indywidualnie pięciu najlepszych uczniów. Pytania konkursowe przygotowano w taki sposób, by były atrakcyjne dla widowni. Wykorzystano pokazy multimedialne i ekspozycje muzealne. Jedno z pytań miało charakter pokazu fotografii z podkładem muzycznym. Część finałowa konkursu miała na celu utrwalenie i podsumowanie wiadomości nabytych podczas realizacji programu. Odpowiadający musieli wykazać się dużą wiedzą oraz umiejętnością interpretacji zjawisk przyrodniczych.

W konkurencji zespołowej pierwsze miejsce zajęło Gimnazjum w Tarnawie Dolnej, które reprezentował zespół uczniów pod opieką Renaty Kaczmarek w składzie: Kamil Krajnik, Konrad Rajchel, Sylwia Kabala. Drugie miejsce dla Gimnazjum w Zagórzcu wywalczyli: Wiktoria Fal, Gabriela Bogacz i Dawid Zielonka, opiekun: Krystyna Witowicz. Trzecie miejsce przypadło Gimnazjum nr 1 w Ustrzykach Dolnych reprezentowanemu przez Marię Stępień, Michała Szczęsnego i Kamila Rzeszowskiego, których przygotowała Anna Śmietana.



W konkurencji indywidualnej zwyciężyli: Kamil Krajnik (I miejsce) i Konrad Rajchel (II miejsce) z Gimnazjum w Tarnawie Dolnej, Gabriela Bogacz (III miejsce) i Wiktoria Fal (IV miejsce) z Gimnazjum w Zagórzcu oraz Maria Stępień (V miejsce) z Gimnazjum nr 1 w Ustrzykach Dolnych.

Szkoły otrzymały mikroskopy stereoskopowe, zestawy lup ręcznych oraz zestawy wydawnictw edukacyjnych. Członkowie zespołów szkolnych otrzymali książki przyrodnicze i ręczne lupy. Laureaci w konkurencji indywidualnej otrzymali książki przyrodnicze i wydawnictwa BdPN. Nagrodę główną za zajęcie pierwszego miejsca stanowił mikroskop. Dodatkowe dyplomy i zestawy wydawnictw BdPN otrzymały szkoły, które zajęły IV i V miejsce tj. Gimnazjum w Mchawie i Gimnazjum w Lutowiskach.

Wszyscy uczestnicy programu, otrzymali zaświadczenia o jego ukończeniu oraz wydawnictwa BdPN m.in. „Kalendarz Przyrodniczy BdPN” na 2016 r.

Nagrody zostały dofinansowane ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie. Program wraz z konkursem był objęty patronatem honorowym Podkarpackiego Kuratora Oświaty.

Program realizowano od marca do grudnia 2015 r. Uczniowie poszczególnych gimnazjów uczestniczyli w cyklu zajęć prowadzonych przez pracowników edukacyjnych BdPN. W marcu i kwietniu odbywały się zajęcia kameralne (dwa bloki zajęć) w Ośrodku Naukowo Dydaktycznym w Ustrzykach Dolnych, podczas których omawiano zagadnienia dotyczące podstaw ekologii, wybranych elementów przyrody nieożywionej i gleb, charakterystyki szaty roślinnej i świata zwierząt oraz systemu ochrony przyrody w Bieszczadach. Uczniowie poznawali zagrożenia przyrody oraz zabiegi ochrony czynnej stosowane w Parku. Zajęcia prowadzono w sali audiowizualnej i na ekspozycjach Muzeum Przyrodniczego BdPN z wykorzystaniem sprzętów multimedialnych, mikroskopów, ekspozycji muzealnych, okazów roślin i skał, plansz edukacyjnych i in. pomocy dydaktycznych.

W maju i czerwcu odbywały się dwudniowe warsztaty w Terenowej Stacji Ekologicznej w Suchych Rzekach. Jesienią odbyły się jednodniowe zajęcia terenowe na wybranych ścieżkach przyrodniczych BdPN. Podczas zajęć terenowych uczniowie poznawali funkcjonowanie przyrody oraz interpretowali zaobserwowane na ścieżkach przyrodniczych zjawiska przyrodnicze. Korzystali z zeszytów ćwiczeń, które otrzymali na własność nieodpłatnie oraz licznych pomocy edukacyjnych.

BdPNEla

Można odpracować czynsz

Prawie 650 tys. złotych zalegają z czynszami lokatorzy mieszkań komunalnych administrowanych przez Zarząd Gospodarki Mieszkaniowej. Choć w ostatnim 2015 roku nastąpiła minimalna poprawa, to jednak problem nie zniknął. Wychodząc na przeciw ZGM stworzył szansę na częściową likwidację zaległości poprzez możliwość ich odpracowania przez dłużników.

Taką możliwość dało Zarządzenie nr 225/2015 r. Burmistrza Ustrzyk Dolnych z dnia 14 grudnia 2015 roku w sprawie „Programu pomocy w spłacie zadłużenia z tytułu korzystania z lokali stanowiących mieszkaniowy zasób Gminy Ustrzyki Dolne, w formie świadczenia zastępczego”.

Wprowadza ono możliwość spłaty zaległości poprzez wykonywanie na rzecz Gminy Ustrzyki Dolne drobnych prac porządkowych, remontowych, ogrodniczych przez osoby będące w trudnej sytuacji materialnej lub życiowej, których zadłużenie przekracza kwotę 2,5 tys. zł.

ZGM w Ustrzykach Dolnych administruje ponad 40 budynkami i około 330 lokalami, mieszkalnymi i użytkowymi. Dług mieszkańców i użytkowników na koniec listopada 2015 roku wyniósł 648 tys. 738 zł. Rekordzista winny jest administratorowi prawie 35 tys. zł. W porównaniu do roku 2014 udało się zmniejszyć zadłużenie o 23 tys. zł.

ZGM stosuje różne formy nacisku na lokatorów, których celem jest wyegzekwowanie należności. Zaczyna się zazwyczaj od pism ponagających i wezwań do uiszczenia zaległości. Jeśli to nie przynosi efektów, podejmowane są bardziej radykalne działania. W ostateczności sięga się do sądu z wnioskiem o eksmisję lub egzekucję komorniczą. Czasami sama groźba takiego wniosku, lub już złożony wniosek powoduje, że na-



jemca zaczyna spłacać dług co z reguły owocuje zatrzymaniem procesu w sądzie. W ubiegłym roku takie właśnie formy jak upomnienia, wezwania, wypowiedzenia umowy najmu czy też złożenie wniosku do sądu spowodowało odzyskanie ponad 120 tys. należności.

Od 1 stycznia 2016 roku chętni do odpracowania mogą zgłaszać się do biura ZGM celem ustalenia zasad odpracowania zaległego czynszu. Możliwość taka obwarowana jest jednak wieloma ograniczeniami, a dłużnicy muszą spełniać określone warunki.

Po pierwsze ich zadłużenie musi przekraczać kwotę 2,5 tys. złotych. Ustalone też zostało kryterium dochodowe. Dochód miesięczny netto w gospodarstwie domowym za okres trzech ostatnich miesięcy przeliczony na członka rodziny nie może przekroczyć w gospodarstwie wieloosobowym 514 zł, a w gospodarstwie jednoosobowym 654 zł. Dłużnik musi również w okresie trzech miesięcy poprzedzających złożenie wniosku dokonywać bieżących opłat za użytkowanie lokalu.

Podstawą do odrobienia zaległości czynszowych jest złożenie wniosku w sprawie odpracowania

zadłużenia za korzystanie lokalu gminnego oraz dokumentów potwierdzających wysokość dochodów. W umowie zawartej pomiędzy dłużnikiem a ZGM określone zostaną między innymi wysokość zadłużenia oraz zasady jego odpracowania.

- Nie wiemy jeszcze z jakim odzewem spotka się nasza inicjatywa. Program wszedł obok 1 stycznia tego roku. Pierwsze zapytania i zainteresowanie jednak już odnotowaliśmy – mówi Jerzy Józwiak, dyrektor ZGM.

Zakres świadczeń zastępczych może objąć między innymi porządkowanie pomieszczeń takich jak piwnice, strychy, klatki schodowe, lokale po eksmisjach i remontach. Odpracowujący czynsz mogą też być skierowani do prac porządkowych na terenie gminy: sprzątania ulic i chodników, zimowego utrzymania dróg, chodników i parkingów, prac ogrodniczych. W przypadku osób z odpowiednim wykształceniem i umiejętnościami mogą być one zatrudniane do drobnych prac remontowych. Koszt obliczeniowy jednej godziny pracy został ustalony na 8 zł.

Adam Leń

Centrum po nowemu

Rozmowa z Jackiem Łeszegą, dyrektorem Samodzielnej Jednostki Organizacyjnej Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych, czyli dyrektorem Bieszczadzkiego Centrum Turystyki i Promocji w Ustrzykach Dolnych.

GB: Nazwa nowego wydziału jest bardzo podobna do starego. W czym tkwi różnica, jakie będą działania nowego Centrum i skąd pieniądze na jego działalność?

W nazwie jest dosyć ważna różnica. Teraz o sile przekazu mówi słowo, które dodałmy do nazwy czyli turystyka. Jednak najważniejsze będzie to, co będziemy tu robić, a zmiany będą gruntowne. Wypisanie tego, co jest w statucie oraz planu działania na 2016 rok i na inne lata zajęło wiele czasu. Jest bardzo ambitny, ale możliwy do zrealizowania. W nowej jednostce znajdują się dwa działy: informacji turystycznej oraz informacji i promocji gospodarczej, które będą motorami napędowymi Centrum. Będziemy realizować dwa hasła i one kryją w sobie wiele działań. Jest ich naprawdę sporo, a od momentu powstania jednostki znacznie się ciężka praca. Efekty, myślę i wierzę w to, nadejdą szybko. Najbardziej informację będą znajdować się na naszych stronach internetowych, będziemy współpracować też z mediami. Jednym z naszych sztabowych działań, które już zaczęliśmy wprowadzać jest sprzątanie Strwiąża i doprowadzenie do uporządkowania naszej rzeki. Dalej będziemy szukać pieniędzy na prace z tym związane, ale będziemy prowadzili też akcje społeczne.

Wprowadzamy akcję promocyjną na rzecz oczyszczania koryta rzeki Strwiąż od źródeł do granicy naszej gminy, czyli granicy państwowej z Ukrainą. W tej sprawie współpracować będziemy ściśle z Komitetem Inicjatywnym Mieszkańców Gminy Ustrzyki Dolne, który jest głównym inicjatorem tych prac.

Akcje społeczne obejmą również nasze szlaki, ale oczywiście będą one też utrzymywane ze środków, które zostaną odpowiednio zabezpieczone na to przedsięwzięcie. Poprzez wprowadzenie pewnych działań doprowadzimy do ich uatrakcyjnienia. Wprowadzamy akcję promocyjną na rzecz powstania Muzeum Regionalnego w Ustrzykach Dolnych. Chcemy, by powstały tam takie działy jak: historii miasta i okolic, turystyki i sportu bieszczadzkiego, leśnictwa i przemysłu drzewnego, przemysłu naftowego, historii legendarnego Arłamowa i okolicznych miejscowości związanych z przebywaniem wojska oraz muzyki bieszczadzkiej. Mamy czym się pochwalić, bo oprócz słynnego zespołu KSU warto jeszcze przybliżyć historię zespołów, które tu istniały jak Polechońka, Berdysz itd. Chcemy też sięgnąć do muzyki zespołów ludowych z naszej gminy oraz muzyki dawnej mieszkańców tych terenów. To byłoby olbrzy-

mie przedsięwzięcie, obliczone na kilka dobrych lat tworzenia jego zębów. Planujemy, że wszystko ma być finansowane z projektów. Wykorzystamy maksymalnie środki zewnętrzne tak, by nie obciążać budżetu, bo potrzeb w miesiące jest dużo. Trzeba jednak mieć pieniądze na wkład własny. Ale oprócz tych dużych projektów powinniśmy się skupić na małych i zdobywać środki z różnych źródeł.

W tym roku nastąpiła reaktywacja Karpackiego Jarmarku Turystycznego, co dalej z tą imprezą i czy zostaną zachowane spotkania branży turystycznej?

Oprócz realizacji imprez organizowanych przez Ustrzycki Dom Kultury, BC TIP będzie głównym obok Urzędu Miejskiego organizatorem Karpackiego Jarmarku Turystycznego. Oprócz niego do najważniejszych imprez w przyszłym roku trzeba zaliczyć: 150-lecie Kół Gospodyń Wiejskich, 20-lecie zespołu Bandanki i Bieszczadzkie Forum Gospodarcze. Będziemy też wspierać organizacyjnie różne imprezy, takie jak Senioriada, czy Święto Karpi. Spotkania branży turystycznej zostaną, bo dużo nowego wniosły w nasze środowisko. Zmienimy tylko formę. Teraz zrobimy spotkania w małych grupach roboczych. Czasem też będziemy organizować spotkania dla całej branży turystycznej. Wszystko przedyskutowaliśmy też z władzami i wiemy, że wspierają nasze działania i pomagają w ich realizacji.

Diękujemy za rozmowę. Życzymy zdrowia i wytrwałości.

Rozmawiał
Marian S. Mazurkiewicz

Wielkie bitwy „małej wojny” 34 Budziszńskiego Pułku Piechoty

Byłem oficerem 34 pułku

Kiedy przed kilkoma laty rozpoczynałem pracę nad cyklem artykułów pt. „Wielkie Bitwy „małej wojny” 34 Budziszńskiego Pułku Piechoty”, w którym opowiedzieć chciałem jego powojenne losy podczas działań w Bieszczadach uważałem, że zapoznałem się już z większością dostępnych materiałów i meldunków jakie przechowywane są w Centralnym Archiwum Wojskowym i Archiwum Straży Granicznej czyli dawnego WOP-u, oraz materiałami pozyskanymi z prywatnych źródeł.



Spotkanie w Warszawie. 24 czerwca 2011 rok. Od lewej płk Ryszard Sawicki, pani Renata i autor artykułu Wiesław Cieślak.

Ale jak mawia Grzegorz Motyka, polski historyk, specjalizujący się w tematyce ukraińskiej, badanie historii polsko – ukraińskiej przypomina zabawę w szkatułki. Kiedy już myślimy, że ta będzie ostatnia w środku znajdujemy jeszcze jedną, w której znajdują się nieznane nam materiały i

poszukiwań, dzięki uprzejmości pani Reni – archiwistki jednego z Departamentów MON odnalazłem naocznego świadka tych wydarzeń, dowódcę batalionu w 34 pp, a jednocześnie dowódcę grupy operacyjnej, która w nocy z 22 na 23 stycznia 1947 roku we współdziałaniu z wopistami 4

wane w Warszawie 24 czerwca 2011 roku, a później wielokrotne rozmowy z dowódcą batalionu pozwoliły uściślić przebieg walki z ochroną szpitala oraz dokładnie określić jego lokalizację, która do dziś jest przedmiotem sporów historyków oraz „poszukiwaczy”. Opowiem o tym w kolejnym artykule, a dziś chciałem przybliżyć sylwetkę dowódcy batalionu w 34 pp, Kawalera Krzyża Walecznych

W najcięższej chwili życia to właśnie żołnierze okazali mu wiele serdeczności, udzieliłi pomocy. Jesienią 1944 roku, gdy Armia Radziecka wyzwoliła Łomżę, rodzinne miasto Ryszarda Sawickiego jako 18-letni chłopak ewakuował się wraz z innymi. Właśnie wówczas przypadek zdecydował o jego przyszłości. Obok ślaniającego się na nogach i mającego ochotę zrezygnować z dalszego marszu w nieznane zatrzymał się nagle samochód wojskowy, z którego wysiadli dwóch podoficerów w polskich mundurach. Po usłyszeniu pytania dokąd zmierza odpowiedział, że najchętniej chciałby do Polskiego Wojska. Żołnierze jadący do Białegostoku, w którym stacjonował pułk zapasowy podwoją Ryszarda Sawickiego do RKU - Rejonowej Komendy Uzupelnień. Po załatwieniu formalności skierowany zostaje do szkoły oficerskiej piechoty. 27 lutego 1945 roku zostaje promowany do stopnia podporucznika. Otrzymuje przydział do 27 pułku piechoty 2 Armii Wojska Polskiego, który w tym czasie był już w drodze na front. Podróżując różnymi środkami lokomocji przez zrujnowaną Warszawę, Częstochowę Katowice, Poznań dopiero za Rawiczem melduje się w sztabie pułku. Skierowany zostaje do 2 kompanii fizyliarów na zastępcę dowódcy kompanii do spraw liniowych, z którą to kompanią po krótkim przeszkoleniu wyrusza na front. W pierwszej kolejności pułk bierze udział w likwidacji wrocławskiego zgrupowania niemieckiego, a już w nocy z 6 na 7 kwietnia dociera do miejsca przeprawy przez Odrę. Po krótkim odpoczynku w Polkowicach, rankiem następnego dnia pułk rusza w kierunku Nysy, którą kosztuje wielu ofiar i krwi forsuje 17 kwietnia. W trakcie dalszych walk w rejonie Rothenburga, ranny w



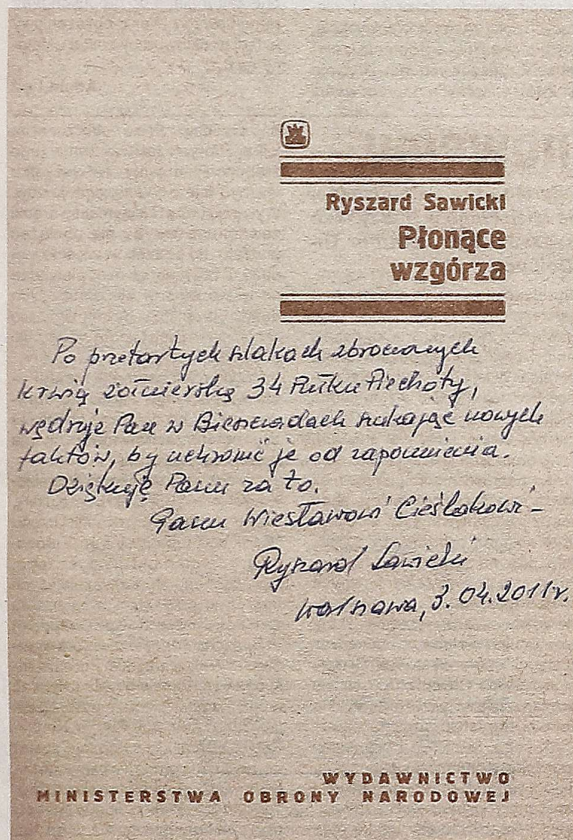
Plk Ryszard Sawicki w 27 pułku piechoty 2 Armii Wojska Polskiego

34 pułku piechoty, który od roku już w składzie 8 Dywizji Piechoty operuje w Bieszczadach.

Wyznaczony zostaje na stanowisko adiutanta batalionu pełniącego jednocześnie obowiązki dowódcy batalionu, po skierowaniu kpt. Karczewskiego do szpitala. Dowodzi kolejno I i III batalionem. Bierze udział w większości „wielkich bitew małej wojny” 34 pułku. Między innymi likwidacji obozu Chrina na Chrystczatej i podziemnego szpitala UPA. Z willi dr. Kuźmaka, w której wiosną 47 roku stacjonuje sztab batalionu 34 pp wyrusza na swoją ostatnią inspekcję gen. Świerczewski. Kilka godzin później przywożą generała do pokoju, który zajmował por. Sawicki i gdzie pierwszych oględzin dokonuje pułkowy lekarz dr Noworyta.

Po zakończeniu walk w Bieszczadach pułk przeniesiony zostaje do Łodzi gdzie stacjonuje do roku 1949. Tu w moim rodzinnym mieście kpt. Sawicki poznaje swoją przyszłą żonę, zresztą tę samą do dziś.

Kolejno pełni służbę w Wojskowej Akademii Technicznej, Główn-



Kopia pierwszej strony książki wraz z dedykacją od płk Ryszarda Sawickiego dla Wiesława Cieślaka

zmieniać musimy nasz pogląd na wcześniej jasny z pozoru problem. Tak też jest ze sprawą zagłady ukraińskiego szpitala. Kiedy złożyłem w redakcji gotowy już artykuł okazało się, że po latach

Grupy Manewrowej z Cisnej, jak uważano dotychczas, odszukała i zlikwidowała szpital. To ówczesny porucznik, dziś pułkownik w stanie spoczynku Ryszard Sawicki. Spotkanie zorganizowa-



W gościnie u pani Głogowskiej w Baligrodzie - 1960 rok.

i Virtuti Militari por. Ryszarda Sawickiego. To jego przeżycia i przemyślenia odnajdujemy w postaci kapitana Ciszewskiego z „Łun w Bieszczadach” co ogłosił ich autor, dowódca 34 pułku ppłk. Jan Gerhard odbierając nagrodę literacką „Złotego Kłosa” za wspomnianą książkę, której pierwsze wydanie ukazało się w 1959 roku.

Ryszard Sawicki urodził się 27 stycznia 1925 roku w Łomży w rodzinie wojskowej. Ojciec Franciszek był żołnierzem zawodowym w 33 pułku piechoty „Ziemi Łomżyńskiej”. Do służby wojskowej zawsze miał ciągotki.

rękę porucznik Sawicki trafia do szpitala skąd po tygodniu ucieka. Odnajduje pułk, który po sformowaniu Szprewy przygotowuje się do dalszych walk. 10 maja dociera do pułku wiadomość o zakończeniu wojny. Po kilku dniach przychodzi rozkaz powrotu. Pułk przez Czechosłowację maszeruje do Polski. Otrzymuje zadanie obsadzenia granicy w rejonie Kudowy Zdroju. W grudniu 1945 roku skierowany zostaje na przeszkolenie do Centrum Wyszczolenia Piechoty. Po ukończeniu kursu z wynikiem bardzo dobrym skierowany zostaje do

ny Kwatermistrzostwie Wojska Polskiego i Komendzie Garnizonu m. st. Warszawy skąd po 5 latach służby w roku 1975 odchodzi do rezerwy. Podczas służby w WAT ma miejsce jedyny w życiu wyjazd Ryszarda Sawickiego wraz z grupą podchorążych do miejsc w Bieszczadach, gdzie 34 pułk toczył boje z UPA. W Baligrodzie na cmentarzu wojennym składa hold poległym żołnierzom 34 pp. Odwiedza również swoją gospodynię panią Teklę Głogowską, u której mieszkał w wynajmowanej kwaterze z kpt. Karczewskim.

Wiesław Cieślak

HOROSKOP

BARAN (21.03. – 20.04.) Styczeń dla Baranów będzie raczej okresem wyciszenia, spokoju i refleksji. Nie będziesz mieć ochoty na wzmózoną aktywność zawodową czy też towarzyską. Raczej będziesz spędzać czas we własnym towarzystwie, by skupić się na sobie i w samotności przemyśleć pewne kwestie i tematy. Okoliczności dadzą ku temu dużo okazji i możliwości, ponieważ raczej nie będą sprzyjać szybkiemu rozwojowi spraw zawodowych i projektom w pracy czy spędzaniu czasu na rozrywkach. Medytacja, relaks przy dobrej muzyce lub spacer po lesie będzie sprzyjać przemyśleniom i refleksyjnemu usposobieniu.



BYK (21.04. – 20.05.) Przed emocjonalnymi, uczuciowymi Bykami zapowiada się czas pełen emocji, uczuć, zmiennych nastrojów, niestabilnych humorów i tzw. „much w nosie”. Zależy Cię fala uczuć! Niestety niezbyt dobrze będziesz czuł się i funkcjonował na co dzień w takich klimatach. Możesz być mocno zaskoczony ilością i intensywnością swoich odczuć i nie mniej zdziwiony, że nie do końca udaje się Ci okiełzać emocje i nastroje, i że to nie Ty jesteś panem własnych uczuć. Przyjrzyj się swoim odczuciom i pozwól zaistnieć tej bardziej miękkiej części osobowości, by odzyskać spokój i równowagę wewnętrzną.



BLIŹNIĘTA (21.05. – 21.06.) W najbliższym czasie Bliźniętom może mocno dawać się we znaki zmienność nastrojów, osłabienie, brak równowagi psychicznej oraz zmęczenie codziennymi kłopotami i problemami. W sprawach zawodowych, nawet przy zwiększonych nakładach pracy, wyniki mogą wydawać się mierne i niezadowalające. Sprawy będą rozwijały się raczej nieharmonijnie i niestabilnie, dlatego potrzebna Ci będzie wytrwałość, cierpliwość, dyscyplina i siła wola. Zadbaj o swoją kondycję psychiczną i równowagę wewnętrzną, aby w trudnych chwilach bez specjalnego szwanku wybrnąć z kłopotów.



RAK (22.06. – 22.07.) W styczniu Raki powinny nieco uporządkować swoje dotychczasowe sprawy, dokonać koniecznych wyborów i przeprowadzić radykalne zmiany. Jeśli sam teraz nie podejmiesz ryzyka i nie zdecydujesz o ważnych sprawach, to może okazać się, że niektóre decyzje zapadną poza Tobą i będziesz od nich zależny, nie mając zbyt dużego wpływu na dalszy rozwój wydarzeń. Nie wszystko będzie Ci wydawać się dobre i korzystne, pewne zmiany docenisz dopiero z perspektywy czasu. Zadbaj o dobre samopoczucie, ponieważ w obliczu takich wydarzeń możesz mieć nieco gorszy nastrój!



LEW (23.07. – 22.08.) Lwy w pierwszym miesiącu Nowego Roku nabiorą sił, wigoru i chęci do życia! Wykorzystaj tę energię maksymalnie i zacznij działać. Nie zabraknie Ci pomysłów i wszystkie przedsięwzięcia będą szy jak po maśle. Pamiętaj jednak, że inni też mają prawo do własnego zdania i poglądów. Nie możesz im niczego narzucać, bo nikt nie lubi przymusu. Czasem warto więc iść na kompromis, choćby dla świętego spokoju. Skup się na sprawach praktycznych, przynoszących dochód, bo ostatnio nieplanowanych wydatków było sporo. Zadbaj o odpowiednią dietę i większą ilość snu.



PANNA (23.08. – 22.09.) W drugiej połowie stycznia Panny będą musiały zmierzyć się z powszednią rzeczywistością, odnaleźć się w świecie realnym i bezwzględnie zabrać o swoje podstawowe kwestie bytowe. Najwyższy czas, abyście wreszcie pozalałwały zaległe, zeszlóroczne sprawy, które mają wpływ na codzienne życie i funkcjonowanie. Pomimo, że teraz wszystko może się wydawać trudne i uciążliwe, a we znaki dadzą się codzienne zobowiązania i rodzinne powinności, to uda się wybrnąć z trudnych sytuacji i załatwić większość spraw. Uważajcie na siebie, szybkie tempo życia oraz stres mogą obniżyć odporność.



WAGA (23.09. – 22.10.) Wagi w styczniu będą bardzo rozrywkowe i aktywne towarzyszko. Twój nastrój znacznie poprawi się, tryskać będziesz humorem i optymistycznie spojrzysz na wiele spraw. Chętnie teraz będziesz spotykać się ze znajomymi i przyjaciółmi i spędzać z nimi czas na rozrywkach i przyjemnościach. Ciągnąć Cię będzie do ludzi i zdarzeń kulturalnych. Kamawał to świetny czas na kontakty towarzyskie, pogawędki i spotkania z przyjaciółmi czy wizyty na uroczystościach rodzinnych. Towarzyszyć będzie Ci radość i duży apetyt na zabawę. Nie przesadzaj z drinkami, bo ból głowy może być okrutny i uciążliwy.



SKORPION (23.10. – 21.11.) W styczniu Skorpiony mogą narzekać na gorszą kondycję psychiczną, kiepskie samopoczucie i niezbyt radosny nastrój. Może Cię dopadać chandra i ogólne poczucie zniechęcenia do życia. Ze względu na okres spowolnienia, zastój, a nawet stagnacji w wielu sprawach, zarówno zawodowych jak i osobistych, możesz stracić poczucie sensu życia i kwestionować słuszność obranego kierunku i celowości dotychczasowych działań. Może to nieestety zaowocować fatalizmem, pesymizmem, zniechęceniem i czarnowidztwem w odniesieniu do perspektyw na przyszłość. Nie lekceważ przeziębienia!



STRZELEC (22.11. – 22.12.) Strzelce w styczniu mogą czuć się zmęczone i może brakować im energii. Niestety może dopaść Cię znaczny spadek formy fizycznej i kondycji psychicznej. Duże osłabienie fizyczne, niespodziewane infekcje, przeziębienia i zaniedbywane od dawna sprawy zdrowotne mogą utrudniać życie i znacznie ograniczać aktywność. Oszczędzaj siły! W miarę możliwości sprawy wymagające dużego nakładu sił i energii przełóż na dalszą przyszłość. Zadbaj o ogólną kondycję organizmu, pomocne w tym będą odpowiednia dieta, zioła, witaminy i naturalne środki wspomagające.



KOZIOROŻEC (22.12. – 20.01.) Dla Koziorożców druga połowa stycznia będzie przyjemnym, optymistycznym, pełnym uśmiechu okresem. Odczujesz poprawę samopoczucia, nastroju i przyplwy pozytywnej energii. Zarówno w sprawach zawodowych, jak i w kwestiach osobistych czy towarzyskich może nastąpić pozytywny przełom, który przyniesie sukcesy, ważne osiągnięcia i zasłużone laury. Dzięki temu umocnisz swoje poczucie celu i docenisz wartość ważnych poglądów, priorytetów i zasad. To dobry czas na odkurzenie marzeń, przypomnienie sobie o niezrealizowanych zamierzeniach i planowanie przyszłości.



WODNIK (21.01. – 18.02.) Styczeń raczej nie upłynie Wodnikom na przyjemnościach, hucznych zabawach towarzyskich czy atrakcjach kulturalnych. Raczej będziesz musiał skupić się na rutynowych codziennych obowiązkach, rozwiązywaniu problemów i załatwianiu zaległych spraw. Możesz mieć przeświadczenie, że koło fortuny niekoniecznie jest dla Ciebie łaskawe, a szczególnie bardziej sprzyja innym, dlatego nadszedł czas, abyś wziął własny los w swoje ręce. Będziesz mieć sporo okazji, by wykazać się zaradnością i przedsiębiorczością w życiu. Postaw na siebie, pomysłów, zdecydowanie i samodzielność!

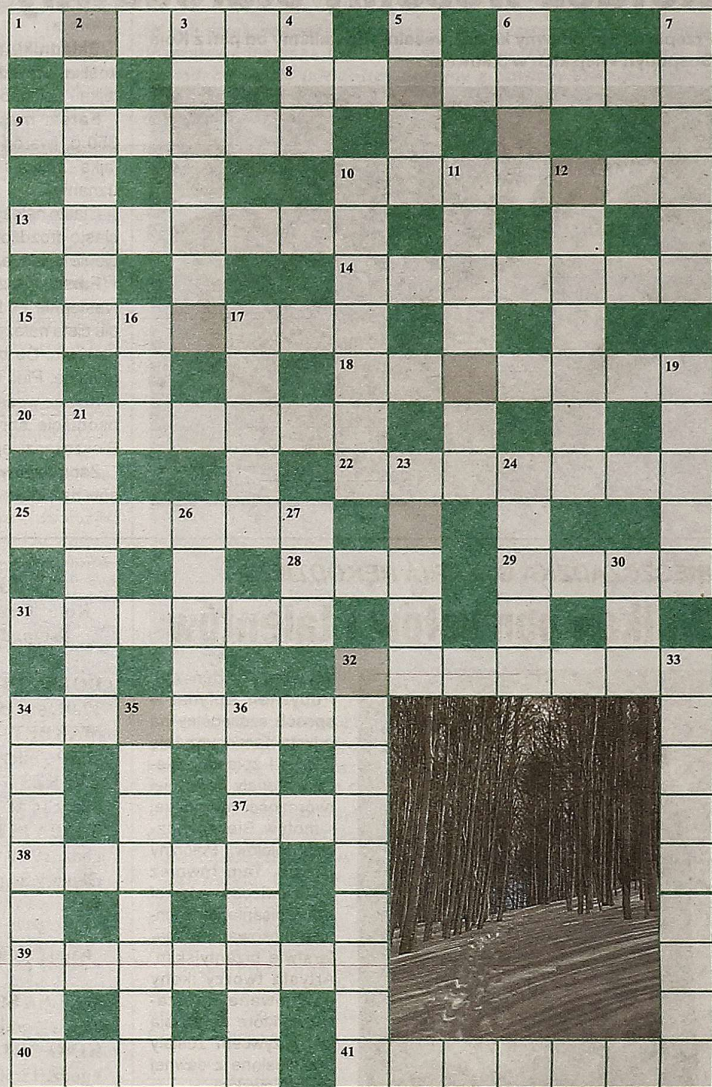


RYBY (19.02. – 20.03.) W styczniu Rybom mogą dokuczać i reorganizować życie kłopoty zdrowotne, ogólne osłabienie i utrata wigoru. Być może będziesz zmuszony pofatygować się do lekarza i dostosować swój tryb życia do potrzeb i możliwości swojego organizmu. Dotychczasowy sposób funkcjonowania może okazać się dla Twojego zdrowia zbyt destruktywny. W kwestiach zawodowych i materialnych czeka Cię raczej zastój i spowolniony rozwój wydarzeń. Być może niektóre działania okażą się niecelowe i chybione, dlatego jasno określaj wytyczne, by nie marnować niepotrzebnie czasu i energii.



KRZYŻÓWKA

KUPON 592



POZIOMO:

1) przepływa przez Zagórz; 8) rodzaj utworu dramatycznego; 9) aktor znany z filmów „Jerry Maguire”, „Vanilla Sky”; 10) prosty przyrząd do liczenia (dodawania i odejmowania liczb o pojemności do 9 znaków); 13) szlachetna tkanina introligatorska o niejednorodnej powierzchni, używana do oprawiania książek; 14) tasienka służąca do wiązania np. kaftanika; 15) jednostki liczone przez odchudzających się; 18) gminna wieś nad Wieprzem w powiecie zamojskim; 20) plemię indiańskie zamieszkujące rezerwaty USA i Kanady; 22) nazwa Rabego k. Baligródu w czasach PRL; 25) święta wojna wyznawców islamu; 28) budownictwo biblijnej arki; 29) rozgrywano na boisku; 31) gminna wieś w Bieszczadach; 32) zarozumiały i apodyktyczny smierf w okularach; 34) mieszkanka stolicy Japonii; 37) osada leśna w gminie Cisna; 38) osad naniesiony przez wodę; 39) osada leśna w gminie Solina; 40) stopień niepełnosprawności; 41) wieś w gminie Ustrzyki Dolne.

PIONOWO:

2) polski szlachcic hołdujący tradycyjnym obyczajom i poglądom; 3) w muzyce burzliwie, gwałtownie; 4) grecka bogini zemsty i nieszczęścia; 5) Lucy ... Montgomery - autorka „Ani z Zielonego Wzgórza”; 6) pseudonim Marii Koszutzkiej; 7) pojazd gąsienicowy służący do ubijania śniegu na trasach narciarskich; 10) człowiek szczupły, wąty i słaby; 11) rodzaj jądra atomowego; 12) kosmaty owad z rodziny pszczoł; 15) laureatka Pokojowej Nagrody Nobla z 1991 roku; 16) ... Beenhakker - były trener polskiej kadry piłkarskiej; 17) „... tajemnic” – film Clinta Eastwooda; 19) wieś w gminie Solina; 21) wieś leżąca na trasie Oborniki – Rogoźno; 23) korupcyjna sensacja; 24) turecki sultan, założyciel otomańskiej dynastii, władającej w latach ok. 1300-1922; 26) państwo ze stolicą w Port-au-Prince; 27) choroba przewlekła wywołana zaburzeniem przemiany materii, polegająca na odkładaniu się w tkankach kwasu moczowego i jego soli w okolicach stawów, powoduje dotkliwe bóle i zniekształcenia stawów; 30) amerykańska Agencja Wywiadowcza; 32) autor „Ziela na kraterze”; 33) wieś w gminie Baligród; 34) miasto obwodowe na Ukrainie (Podole), dawniej własność Zamojskich, Sobieskich i Potockich; 35) twardy lub nadziewany cukierek z palonego cukru; 36) wieś w gminie Baligród.

Z liter znajdujących się w szarych okienkach należy ułożyć hasło (bieszczadzka nazwa własna), będące rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adresem redakcji w ciągu 2 tygodni od daty ukazania się gazety.

W losowaniu nagrody wezmą udział wyłącznie rozwiązania nadesłane na kuponach wyciętych z „GB”.

Fundatorem nagrody za rozwiązanie krzyżówki nr 592 jest „Gazeta Bieszczadzka”. Wyniki losowania nagrody za krzyżówkę nr 592 zostaną opublikowane w „GB” nr 2 (610).

W wyniku losowania nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 591 otrzymuje **Romana Jabłońska z Ustjanowej Górnej.**

BIESZCZADZKIE SMAKI

Kołacz weselny starodawny

Przepis na starodawny kołacz weselny, dostaliśmy od pań z Koła Gospodyń Wiejskich w Jałowie.



Fot. P. Bajda

Składniki: mąka pszenna 1 kg, masło 1 kostka, drożdże 10 dkg, cukier 1/2 szklanki, jajka - żółtka 6 sztuk, mleko.

Farsz: masło 1/2 kostki, kasza jaglana 350 g, twaróg 1/2 kg, cukier ok. 1 szklanka, jajka - żółtka 4 sztuki, mięta suszona - według uznania.

Ciasto należy wyrobić tak, jak zwykle robi się ciasto drożdżowe i odstawić do wyrośnięcia w ciepłe miejsce.

Farsz: Kaszę jaglaną sparzyć z masłem. Następnie z 6 białek ubić pianę. Po wyrośnięciu ciasta należy je rozwałkować, nałożyć farsz i zwinać. Do piekarnika wstawiamy na ok. 1 godzinę. Piec w temperaturze 180 st.C.

Kołacz weselny rozpląwa się w ustach, co osobiście sprawdzili dziennikarze Gazety Bieszczadzkiej. Pycha!

Zapraszamy do przesyłania swoich przepisów na adres: redakcja@bieszczadzka24.pl

BIESZCZADZKA GALERIA RĘKODZIEŁA

Wulkan pomysłów i talentów



fot. L. Tul-Chmielewska

AUTOR: Robert Myszkal, „Galeria pod Dmuchawcem”

Robert urodził się w Sanoku, ukończył Instytut Sztuk Pięknych na Uniwersytecie Rzeszowskim. W latach 1985-88 mieszkał i pracował w Morochowie wśród ludności łem-

kowskiej i ukraińskiej. Pobyt ten wpłynął w sposób szczególny na artystę. Tam nauczył się języka i śpiewu, zbierał materiały do swojej twórczości malarskiej - motyw Bieszczadzki Aniołów i Poloniny Senne. Tam również zdobył wiedzę na temat sztuki pisania ikon techniką stosowaną w malarstwie bizantyjskim. Artysta tworzy ikony patynowane i postarzane, które wyglądają jakby „żywym” zostały przeniesione z dawnej Rusi Kijowskiej

Jego prace można znaleźć na: www.rymanow.tom.pl/myszkal/index.htm. Z artystą można się też skontaktować telefonicznie 500 291 334

Lidia Tul-Chmielewska

REPERTUAR KIN

Kino „Orzeł” Ustrzyki Dolne, ul. 29 listopada 31 – tel. 13 461-13-22

DOBRY DINOZAUER – 3D – 15.01 i 17.01. – godz. 17.00 - bilety 16 zł
MAKBET – 15.01., 17.01. - godz. 19.00 - bilety 14 zł
EVEREST -3D – 23.01. - godz. 19.30 - bilety 14 zł
SŁABA PŁEĆ ? – 29.01., 31.01. - godz. 19.00 - bilety 14 zł
 Okulary do projekcji 3D - 4 zł na własność

Kino „Końkret” Zatwarnica, gmina Lutowiska

WOLNA SOBOTA - 14.01., 18.01. 21.01. – godz. 17:30 - bilet 10 zł
KINO OBJAZDOWE – 14.01., 21.01. - godz. 18:30, bilet 10 zł
WIECZÓR Z FESTIWALEM „TRZECI TOR” -18.01. – godz. 17.30 - wstęp wolny
HASŁO – 19.01. godz. 18.30 - bilet 10 zł
 Rezerwacja Jola Jarecka 607-068-094 <http://nadwierece.blogspot.com/>

Informator Bieszczadzki

Telefony alarmowe

Pogotowie - 999

Policja – 997

Straż pożarna – 998

GOPR – 601-100-300

Urzędy Ustrzyki Dolne

Urząd Miejski

ul. Kopemika 1

tel. 13 460-80-00, 460-80-01

godziny urzędowania: poniedziałek od 7.30 do 17.00, wtorek - piątek od 7.30 do 15.30.

Burmistrz przyjmuje mieszkańców w każdy poniedziałek od 14.30 do 16.30 i w każdy czwartek od 8.00 do 10.00. Zastępca burmistrza przyjmuje mieszkańców w każdy wtorek od 13.30 do 15.30 i w każdą środę od 8.00 do 10.00.

Starostwo Powiatowe

ul. Belska 22,

tel. 13 471-10-80

godziny urzędowania: poniedziałek od 7.30 do 17.00, wtorek-piątek od 7.30 do 15.30.

Miejsko Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej

ul. Wyzwolenia 7

tel. 13 461-18-68

godziny urzędowania: od poniedziałku do piątku od 7.00 do 15.00.

Dyżury aptek Ustrzyki Dolne

od 11 stycznia do 18 stycznia - apteka „Eskulap” Rynek 12 od 18 stycznia do 25 stycznia - apteka „Pod Orlikiem” ul. Dworcowa 2

Kultura i Sport

Ustrzycki Dom Kultury

ul. 29 Listopada 31,

tel. 13 461-13-22

czynne: poniedziałek-piątek od 8.00 do 15.00.

Muzeum Przyrodnicze Bieszczadzkiego Parku Narodowego

ul. Belska 7; tel. 13 461-10-91

czynne: wtorek-sobota od 9.00 do 17.00, w dniach 15 listopada do 15 kwietnia od 8.00 do 16.00, dodatkowo w okresie letnim lipiec-sierpień w niedziele od 9.00 do 14.00.

Muzeum Młynarstwa i Wsi

ul. Fabryczna 12

tel. 13-461-13-12, tel. kom. 607-477-110

czynne: od 10.00 do 18.00.

Grupy zorganizowane proszone są o wcześniejszą telefoniczną rezerwację

Zespół Basenów Delfin

ul. Gombrowicza 49

tel. 13 461-45-51

czynne: codziennie od 7.00 do 22.00

Hala Sportowa przy ZSP nr 1

ul. 29 listopada 19 a

tel. 13 493-94-45

czynne: codziennie od 10.00 do 22.00

Urzędy gmin

powiat bieszczadzki

Urząd Gminy Czarna

Czarna Góra 74

godziny urzędowania: poniedziałek-piątek od 7.30 do 15.30.

tel. 13 461-90-09

Urząd Gminy Lutowiska

Lutowiska 14

tel. 13 461-00-13

godziny urzędowania: poniedziałek od 8.00 do 16, wtorek-piątek od 7.00 do 15.00

powiat leski

Starostwo powiatowe w Lesku

ul. Rynek 1,

tel. 13 469-71-24

godziny urzędowania: poniedziałek-piątek od 7.00 do 15.00.

Urząd Miasta i Gminy Lesko

ul. Parkowa 1

tel. 13 469-80-01

godziny urzędowania: poniedziałek-piątek od 7.30 do 15.30

burmistrz przyjmuje mieszkańców w każdy wtorek od 9.00 do 11.00 oraz w czwartek od 16.00 do 18.00.

Urząd Gminy Baligród

ul. Pl. Wolności 13

tel. 13 468-40-77

godziny urzędowania: poniedziałek-piątek od 7.00 do 15.00

Urząd Gminy Cisna

Tel. 13 468-63-83

godziny urzędowania: poniedziałek-piątek od 7.30 do 15.30

Urząd Gminy Olszanica

Olszanica 81

tel. 13 461-70-73

godziny urzędowania: poniedziałek-piątek od 7.30 do 15.30

Urząd Gminy Solina

Polańczyk, ul. Wiejska 2

tel. 13 469-21-18

godziny urzędowania: poniedziałek-piątek od 7.30 do 15.30,

w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca od 7.30 do 17.00

Kąpiel w kolorach - fitoterapia w koloroterapii

Czy macie czasem tak, że świat staje się szary, wszystko drażni, dostrzegacie negatywne aspekty życia, a chwile piękne i przyjemne odpływają w siną dal? Jeśli tak, to ten post jest dla Was, a jeśli nie, to Wam zazdroścę, ale czytając go możecie pomóc tym, którzy czasem miewają złe dni.

Jak sobie radzić w takich sytuacjach? Sposobów jest wiele, ale kilka na pewno pomaga. Dobra herbata: z nasion wiesiołka z dodatkiem ziela czarciwego żebra i soku/syropu z kwiatów mniszka lekarskiego. Wiesiołek jak sama nazwa mówi jest wesoly i wpływa na hormonalne funkcjonowanie organizmu, a także wspomaga leczenie chorób serca i naczyń krwionośnych (między innymi, gdyż jego działanie obejmuje szerokie spektrum chorób). Dawniej kobiety popijały herbatkę z ziela wiesiołka w okresie pokwitania, przekwitania oraz w napięciu przedmiesiączkowym, czyli właściwie zawsze. Czarcie żebro, czyli ostrożeń warzywny stosowany wewnętrznie odwar uspokaja nerwy, wzmacnia siły człowieka cierpiącego na ogólne osłabienie, odtruwa i oczyszcza organizm. W medycynie ludowej stosowany był jako zioło odpędzające uroki i złe nastroje, miał moc ochronną. W rzeczywistości jest świetnym ziołem, które ma działanie żółciopędne i rozkurczowe. Wykorzystuje się go w leczeniu profilaktycznym kamicy żółciowej, stanów zapalnych wątroby i niedoborze żółci. Leczy zapalne stany dwunastnicy, żółtaczka, wymaga regenerację komórek wątrobowych. Natomiast kwiat mniszka lekarskiego był zalecany w leczeniu niedokrwistości, białaczki i chorób nowotworowych oraz przy ogólnym osłabieniu ustroju. Mniszek od dawna był lubianym i powszechnie stosowanym



Fot. <http://domowyzielnik.blogspot.com>

środkiem żółciotwórczym, żółciopędnym, wzmagającym diurezę, pobudzającym przemianę materii, odtruwającym, poprawiającym trawienie. Kwiaty z mniszka regulują miesięcznikowanie i znoszą napięcie przedmiesiączkowe, ale nie tylko. W medycynie ludowej wystarczyło szepnąć do zerwanego kwiatu mniszka swój problem, potem go zjeść i problem zniknął. O! Takie to proste... Wszystkie te trzy zioła mają kwiaty koloru żółtego, albo zbliżone, działają na wątrobę i woreczek żółciowy, śledzionę i trzustkę, a narządy te mają znaczny wpływ na nasze samopoczucie zarówno psychiczne jak i fizyczne. Warto zadbać o nie, nie tylko od święta.

Niezle żółtko!

Więcej na www.bieszczadzka24.pl oraz na <http://niezleziolkobieszczad.blogspot.com>

Zwycięstwo w Slavic Cup

Marcela Marcisz reprezentująca MKS Halicz Ustrzyki wygrała zawody Pucharu Kontynentalnego Slavic Cup w Szczyrbskim Jeziorze. Druga z naszych reprezentantek Andżelika Szyszka dwukrotnie uplasowała się w połowie stawki.



Fot. www.ski-pol.pl

W biegu sprinterskim Marcela Marcisz pewnie wygrała kwalifikacje, równie dobrze poradziła sobie w ćwierć i półfinale. W finale wspólnie z Klementową odskoczyły rywalkom.

- Uciekałam Czeszce na podbiegach, ona dojeżdżała mnie na zjazdach, wiedziałam, że muszę

przypilnować sobie końcówki wyścigu. Na prostej przed metą mocniej popracowałam, wystarczyło na parę metrów przewagi na mecie - powiedziała Marcela.

Zapytana o wrażenia z zawodów stwierdziła - Pogoda niezbyt udana, rano dosypało trochę świeżego śniegu co przy-

sporzyło trenerom kłopotów ze smarowaniem. Później troszkę popadał deszcz, no i ta mgła. Na przekór pogodzie wyszli organizatorzy, których należy pochwalić. W ubiegłym roku w tym samym miejscu startowałam na Uniwersjadzie i żadnej różnicy w organizacji i przeprowadzeniu konkurencji nie zauważyłam. Naprawdę świetne zawody.

Andżelika Szyszka w sprintach zajęła 14 miejsce.

Dzień później w biegu na 5 km techniką klasyczną Marcela ponownie okazała się najlepsza spośród 34 startujących zawodniczek. Andżelika Szyszka w tym biegu zajęła 16 miejsce.

Zwycięstwa w zawodach na Słowacji otwierają Marceli drogę do startów w drugiej części sezonu w Pucharze Świata, w którym na razie z naszych reprezentantek osamotniona biega jedynie Justyna Kowalczyk. Przy absencji z powodu kontuzji Eweliny Marcisz i Sylwii Jaśkowiec, zakończeniu kariery przez Agnieszkę Szymańczyk oraz przerwaniu z powodów macierzyńskich Kornelii Kubińskiej i Pauliny Maciusek, Marcelina wyrasta na drugą po Justynie Kowalczyk polską biegaczkę.

/Ela/

Straż Graniczna na czele

Zakończyła się pierwsza runda ustrzyckiej ligi futsalu. Po sześciu kolejkach prowadzi drużyna Straży Granicznej z dorobkiem 16 punktów. W klasyfikacji najlepszych strzelców prowadzi także zawodnik SG. Michał Szatkowski, który strzelił 19 bramek.



Fot. UM Ustrzyki

Futsalowe drużyny rozpoczęły rywalizację 15 listopada 2015 roku. Do 3 stycznia 2016 każdy z zespołów rozegrał po sześć spotkań. Od samego początku o pierwsze miejsce rywalizowały

zespoły Straży Granicznej oraz drużyna Biało-Niebieskich. Porażki w dwóch ostatnich rundach Biało-Niebieskich najpierw z drużyną Sen Sołtysa z Soliny, a następnie z ZPK Czarną spowodowały, że na drugim

miejscu po pierwszej rundzie znalazła się drużyna z Soliny.

Ostra rywalizacja trwała również o miano króla strzelców rozgrywek. Na dwie kolejki przed końcem z dorobkiem 15 bramek zdecydowanie prowadził Michał Szatkowski. Utrzymał on miano najlepszego strzelca, ale z minimalną przewagą dwóch bramek nad Filipem Fundaniczem, reprezentującym Sen Sołtysa, który w dwóch ostatnich rundach zdobył aż dziesięć bramek.

Prowadząca drużyna Straży Granicznej uzyskała 16 punktów, odnosząc pięć zwycięstw i jeden remis. Na drugie miejsce Sen Sołtysa złożyło się pięć zwycięstw i jedna porażka, co dało zespołowi z Soliny 15 punktów. Z dziesięcioma punktami (trzy zwycięstwa, dwie porażki i jeden remis) rozgrywki zakończyła drużyna Biało-Niebieskich. Kolejne miejsca zajmują: ZPK Czarna, CiT Ustrzyki, Carphatia Bandrów Narodowy oraz pozostająca bez punktu drużyna Otrytu Lutowiska.

Początek rundy rewanżowej zaplanowano na 17 stycznia 2016 r., a zakończenie rozgrywek na 28 lutego.

/Ela/

Sylwestrowo na sportowo w Gorlicach

W Gorlicach w Sylwestra 2015 roku rozegrano jubileuszowy XXV Bieg Sylwestrowy. W zawodach wystartowało ponad 600 zawodników z Polski i Ukrainy. Z bieszczadzskich akcentów należy odnotować udział kilkusobowej grupy biegaczy z MKS Halicz Ustrzyki Dolne.

W biegu na 10 kilometrów w którym wzięło udział 306 zawodników i zawodniczek wśród mężczyzn zwyciężył Szymon Kułka z Ropy. W biegu tym wystartował jedyny reprezentant naszego regionu

Krzysztof Błyskał reprezentujący Stowarzyszenie Prosperita, zajmując 133 miejsce open i 115 wśród mężczyzn. Bieg kobiet na tym dystansie wygrała Matylda Kowal z Rzeszowa.

W biegu na 5 km w kategorii open najlepiej z reprezentantek Halicza spisała się Urszula Filipów zajmując 7 miejsce. Pozostałe nasze reprezentantki zajęły: Alicja Matiasik - 12; Oliwia Chrapkiewicz - 19; Julia Kocik - 20; Karolina Matiasik - 22; Izabela Matiasik - 40; Kinga Matyja - 64. Bieg ukończyła rekordowa liczba 93 zawodniczek.

W biegu mężczyzn 51 był Kamil Zabłocki, 62 Grzegorz Oleksyk a 101 Miłosz Kocik.

- Trzeba zaznaczyć, że moje zawodniczkę i zawodnicy są o kilka, czasami i kilkanaście lat młodszy od swoich konkurentów. W tym biegu nie ma podziału na kategorie wiekowe, tak więc osiągnięte rezultaty należy uznać za bardzo dobre. Porównując czasy uzyskane w poprzednim roku to wszyscy poprawili się, a niektórzy nawet o kilka minut - podsumowuje start trener Grzegorz Oleksyk.

/Ela/

Dwa razy NSS

W hali sportowej szkoły podstawowej w Czarnej rozegrane zostały Powiatowe Igrzyska Młodzieży szkolnej w Mini Piłce Ręcznej. W zawodach wzięły udział trzy drużyny z powiatu bieszczadzkiego reprezentujące szkoły ZSP nr 2 NSS Ustrzyki Dolne, SP Lutowiska i SP Czarna.

W rywalizacji dziewcząt pomiędzy ZSP nr 2 z Ustrzyk a SP Czarna wysoko 16:2 zwyciężyły ustrzyczanki. Podobnie wysoką porażkę 1:15 poniosła drużyna z Czarnej w meczu z Lutowskimi. Tak więc o zwycięstwie zdecydował mecz pomiędzy Ustrzykami a Lutowskimi. W tej konfrontacji lepsze okazały się dziewczęta z Ustrzyk pokonując 5:2 swoje koleżanki z Lutowisk.



Fot. UM Ustrzyki

Wśród chłopców było bardzo podobnie, jak w rywalizacji dziewcząt. Bezkonkurencyjni okazali się uczniowie ZSP 2 NSS z Ustrzyk, którzy pokonali SP Czarna 15:1 oraz SP Lutowiska 11:4. W meczu o drugie miejsce Lutowiska zwyciężyły 6:1 Czarną.

Na zawodach rejonowych powiat bieszczadzki będą reprezentowały dwie drużyny z Ustrzyk Dolnych.

Zwycięskie zespoły wystąpiły w składach: Dziewczęta: Oliwia Buško, Aleksandra Harsche, Weronika Czaja, Wiktoria Gwóźdź, Zuzanna Budzowska, Julia Leptuch, Emilia Kwaśnik, Kinga Zabłocka, Julia Sochań, Agnieszka Warga, Jagoda Chojnacka. Trener - Fundanicz Monika.

Chłopcy: Kamil Ozga, Jarosław Ozga, Michał Suszek, Marcin Wróblewski, Kacper Śmierciak, Kamil Zabłocki, Jakub Hałys, Kacper Kolbuch, Andrzej Kozdrowski, Nikodem Gwóźdź, Maciej Pereśłucha. Trener - Bogdan Kwaśnik.

/ela/

Rejonowa Koszykówka

Rejonowa Gimnazjada w Piłce Koszykowej Chłopców przyniosła zwycięstwo gimnazjalistom z Grabownicy Starzeńskiej. Na rozegranych w Ustrzykach Dolnych zawodach zdecydowanie wygrali swoje wszystkie pojedynki, nie pozostawili złudzeń kto był najlepszy.



Fot. UM Ustrzyki

Koszykarze reprezentujący powiat brzozowski wygrali z drużyną Gimnazjum nr 1 z Sanoka 18:7. W kolejnym meczu nie dali szans reprezentantom powiatu bieszczadzkiego ZSP nr 1 Ustrzyki wygrywając wysoko 36:8. W ostatnim pojedynku pokonali 26:9 Gimnazjum z Leska.

Sanocka drużyna po zwycięstwie nad Ustrzykami 10:3 oraz Leskiem 15:7 zajęła drugie miejsce. Trzecie miejsce, dzięki zwycięstwu nad Gimnazjum Lesko 19:12, zajęli koszykarze z ZSP nr 1 Ustrzyki Dolne.

Do półfinałów wojewódzkich zakwalifikowały się dwie najlepsze drużyny z Grabownicy oraz Sanoka.

/Ela/

Zmiany w ustrzyckiej piłce nożnej

Prywatny sponsor oraz powołanie szkółki piłkarskiej Legii Warszawa ma uratować ustrzycką piłkę nożną. Wszystkim ma się zająć powołany przez radnych Miejski Klub Sportowy „Bieszczady”.

Burmistrz Bartosz Romowicz od pierwszych dni urzędowania w ustrzyckim ratuszu podejmował próby prowadzące do zmiany sytuacji w ustrzyckich „Bieszczadach”. Na jego wniosek, w grudniu ubiegłego roku, Rada Miejska powołała Miejski Klub Sportowy „Bieszczady”, jako spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością.

– Nowy MKS „Bieszczady” będzie dysponował takimi samymi środkami, jakimi zarządzało Stowarzyszenie Klub Sportowy „Bieszczady”. Nazwę utrzymaliśmy ze względów historycznych, wychodząc naprzeciw wnioskom tych działaczy sportowych, którzy wnioskowali, by nazwa, która od kilkadziesiąt lat funkcjonuje w Ustrzykach Dolnych, pozostała nadal – wyjaśnia Bartosz Romowicz.

Zarząd Klubu jest jednoosobowy i na funkcję Koordynatora powołany został Piotr Ożóg, który ma wszelkie licencje do pełnienia tej funkcji. Burmistrz przekonuje, że Ożóg ma także dobry kontakt z młodzieżą.

– W działalności MKS-u zachodzą dwa nowe elementy: pierwszy to taki, że podpisaliśmy umowę z prywatnym sponsorem, który dofinansowywał będzie drużynę seniorów. Tym sponsorem jest Hotel Arłamów. Drugim, ważnym dla rozwoju dzieci i młodzieży w naszej gminie faktem, jest powołanie szkółki piłkarskiej Legii Warszawa



Fot. M.S. Mazurkiewicz

– informuje burmistrz. – Gmina będzie nadal utrzymywać wszystkie grupy i to już od trzylatków do juniorów. Prowadzone to będzie w ramach Legia Soccer School, a prościej szkółki piłkarskiej. Prowadzimy działania, żeby już od marca ruszyły zajęcia dla dzieci w wieku od 3 do 7 lat, a od września treningi rozpocznie kolejna grupa od 7 do 11 lat – snuje plany Romowicz. – Stworzy to możliwości rozwoju sportowego dzieci z naszej gminy, a będzie również zapleczem dla ustrzyckiej piłki i oczywiście, w jakimś sensie, Legii Warszawa. Rodzice, często narzekają na odpłatność zajęć. Wyjaśniając tę kwestię trzeba podkreślić, że dzieci w zamian otrzymują całościowe wyposażenie w sprzęt, kostiumy etc. Koszty ponoszone przez rodziców będą i tak najniższe w regionie.

MKS będzie zarządcą stadionu sportowego, na którym został wyremontowany budynek, ogrodzenie. Wykonano też niezbędne prace, dzięki którym będzie można na tym obiekcie realizować statutowe zajęcia i duże imprezy nie tylko o charakterze sportowym.

Obecne wyniki trudno komentować

– Klub Sportowy „Bieszczady”, jako stowarzyszenie zakończył swoją działalność, po zakończeniu jesiennej kolejki – mówi prezes Katarzyna Józefek. – Wyniki są takie, jakie są, trudno je komentować. Mielśmy poważne problemy kadrowe w drużynie seniorów. Wielu byłych zawodników nie chciało grać u nas, ale przyjmowali propozycje od innych klubów. Nie było środków finansowych, by można było ich zatrzymać. To są główne przyczyny porażek drużyny seniorów. Klub to

nie tylko seniorzy, trenuje u nas 140 młodych piłkarzy. Mamy też sukcesy. Nasza drużyna młodzików zajęła pierwsze miejsce w okręgowej lidze młodzików organizowanej przez OZPN Krosno. Są warunki do rozwoju naszej drużyny seniorów, bo zaplecze mamy. Pozostają do rozwiązania kwestie finansowe, a to już wiąże się z nowo powołanym klubem.

Powołany na stanowisko koordynatora – trenera Piotr Ożóg ma duże plany związane z nowym klubem, a głównie z jego działalnością sportową. – Podjęte decyzje o zmianie formy prawnej i organizacyjnej ustrzyckiej piłki nożnej w swej konsekwencji winno przynieść pozytywne zmiany – przekonuje Piotr Ożóg. – Na pewno zakończenie rundy jesiennej nie napawa optymizmem. Kłopoty kadrowe i finansowe odcisnęły się na nastro-

jach w drużynie seniorów. Będziemy starali się utrzymać w klasie okręgowej. Będzie to jednak trudne. Można tłumaczyć, dlaczego było źle, rozstrzygać wszelkie za i przeciw tylko, po co? Przed nami mnóstwo pracy takiej od podstaw. Podpisana z Hotelem „Arłamów S.A.” umowa stwarza warunki finansowe dla ustrzyckiej piłki w klasie okręgowej. Powołanie szkółki piłkarskiej na podstawie umowy z takim klubem jak Legia Warszawa i wspomniana umowa o sponsorowaniu piłki nożnej stwarza nam warunki do efektywnej pracy. Przed nami jest jej dużo, a na lepsze wyniki musimy poczekać – dodaje.

Działalność KS „Bieszczady” oceniana jest przez prymat wyników reprezentacji seniorów w piłce nożnej. W zasadzie bez echa minęło zwycięstwo młodzików w swej małej lidze. W minionym roku klub był autorem projektu w ramach Funduszu Inicjatyw Obywatelskich „Aktywne Ustrzyki – Sprawne Społeczeństwo”. – Otrzymałmy dotację w wysokości blisko 30 tys. zł – mówi Katarzyna Józefek. – Projekt obejmował zakup sprzętu piłkarskiego, stroje dla piłkarzy, opłacono szkolenie dwóch grup wiekowych. Zorganizowaliśmy piknik charytatywny „Dzieci Dzieciom” dla osób niepełnosprawnych – wylicza prezes. – Rozegraliśmy wakacyjne turnieje piłki nożnej, na które zaproszono drużyny z Sanoka, Leska, Beska, Lutowisk i Czarnej.

Legia Soccer School jest pierwszą szkółką w województwie podkarpackim. Zarząd warszawskiego klubu planuje powołanie ich więcej w innych województwach. Ta w Ustrzykach Dolnych jest jedną z pierwszych. Zwyczaj nakazuje, żeby z nowym rokiem życzyć wszystkim sukcesów i my również i sobie i nowemu klubowi życzymy sukcesów, nie tylko w zgodzie ze zwyczajem, ale z serca ustrzyckich kibiców piłki nożnej.

msm

KADRA W ARŁAMOWIE

Nie lada gratka czeka na fanów polskiej reprezentacji w piłce nożnej mieszkających w Bieszczadach. Od 23 do 30 maja nasza kadra będzie przygotowywała się do finałów Euro 2016 w Arłamowie. Najprawdopodobniej jeden dzień kadrowców zostanie przeznaczony na spotkania z fanami.

Informacje o tym, że polska kadra pod opieką trenera Nawalki, będzie ćwiczyć w Arłamowie pojawiły się już wcześniej, jednak oficjalne podpisanie umowy nastąpiło 22 grudnia. Umowa została podpisana pomiędzy Hotelem Arłamów, a Polskim Związkiem Piłki Nożnej.

– Jesteśmy pod wielkim wrażeniem tego miejsca. Jesteśmy dumni, że takie miejsca są w Polsce. Co więcej polska reprezentacja będzie tutaj gościła od 23 do 30 maja – powiedział Maciej Sawicki, Sekretarz Generalny PZPN. – Mamy tutaj wszystko. Komfortowe warunki, będziemy też mieli zbudowane wspaniałe boisko. Są gabinety odnowy jest też czas i miejsce na rekreację, odpoczynek. Jest tutaj wszystko, czego potrzebujemy, aby dobrze przygotować się do tego, co przed nami, czyli finałów Euro 2016. Ośrodek wizytował też Adam Nawalka, trener reprezentacji Polski. Był zachwycony tym, co tutaj zobaczył – dodał sekretarz generalny.

Reprezentanci Polski, w Arłamowie spędzą siedem dni, podczas których mają regenerować siły. Zagrają też wewnętrzną gierkę. I nie jest problemem fakt, że nie ma tam w tej chwili boiska piłkarskiego. Jak się dowiedzieliśmy podczas konferencji boisko już powstaje,

specjalnie na potrzeby reprezentacji. W okresie zgrupowania będzie całkowicie zasłonięte i odizolowane od widzów. Niewykluczone, że będzie zorganizowany jeden dzień dla fanów piłkarskich. Decyzję o tym, kiedy to będzie i jak będzie wyglądać podejmie trener naszych piłkarzy.

– Bardzo się cieszymy, jako Hotel Arłamów z możliwości współpracy z Polskim Związkiem Piłki Nożnej. Dziękuję trenerowi Nawalce, że właśnie w tym miejscu zdecydował się szlifować formę naszych piłkarzy przed Mistrzostwami Europy – powiedział Piotr Korczak, prezes zarządu Hotelu Arłamów. – Mam nadzieję, że warunki, które stworzymy będą się przekładały na wyniki, jakie zdobędzie nasza reprezentacja na Mistrzostwach Europy. Dołożymy starań, aby były komfortowe. To będzie pierwszy pobyt reprezentacji Polski w Arłamowie, mam jednak nadzieję, że będą kolejne – kontynuował prezes. – Chcielibyśmy z PZPN zacząć długofalową współpracę. Podpisanie dzisiejszej umowy to pierwszy krok – dodał na zakończenie.

– Jako gospodarzowi gminy Ustrzyki Dolne na terenie, której znajduje się Hotel Arłamów, jest mi niezmiernie miło, że to my będziemy gościć reprezentację Polski przed najważniejszą imprezą piłkarską w przyszłym roku – mówił Bartosz Romowicz, burmistrz Ustrzyk Dolnych. Myślę, że warunki, jakie stworzone są w ośrodku jak i w całej gminie sprawiają, że nasi reprezentanci tak wyszlifują formę, że osiągniemy sukces na Euro we Francji. Wierzę, że potem piłkarze prywatnie i nie tylko prywatnie będą do tego miejsca



Podpisanie umowy o współpracy.

Fot. W. Zatwaniński

wracać – dodał.

Arłamów nowy sportowcom

Ośrodek Arłamów to miejsce doskonale znane polskim sportowcom. W sierpniu trenowali tam polscy siatkarze przed Pucharem Świata w Japonii. I bardzo sobie chwalił. Choćby trener Stephane Antiga, który mówił: – Arłamów to kapitalne miejsce do pracy na tym etapie przygotowań. Mamy tu wszystko. Do pełnej dyspozycji halę, profesjonalną siłownię, baseny, odnowę biologiczną i mnóstwo innych atrakcji służących rekreacji i dobrej zabawie. Bardzo wiele zajęć prowadzimy na powietrzu, wykorzystując znakomitą infrastrukturę ośrodka (cytat za nicesport.pl).

Dla piłkarzy najważniejsze jest pełnowymiarowe, oświetlone boisko ze sztuczną trawą, które obecnie powstaje w obiekcie. Obiekt jest

czterogwiazdkowy, ma 219 pokoi, w większości dwuosobowych. Są też dwa apartamenty prezydenckie. Kilka razy w wyremontowanym ośrodku w Arłamowie wypooczywał Lech Wałęsa, który w stanie wojennym był tam internowany.

Na piłkarzy niewątpliwie czekają luksusy. Jest spa, pełna odnowa biologiczna, są baseny, w jednym z nich temperatura wody osiąga 35 stopni Celsjusza. W wolnych chwilach mogą też grać w bilard.

Cały kompleks sportowy w Arłamowie ma w sumie 230 hektarów. W jego skład wchodzi, oprócz boiska do piłki nożnej: m.in. pełnowymiarowe boisko do piłki ręcznej, siatkówki i koszykówki, hala tenisowa z dwoma kortami do tenisa ziemnego, cztery korty do squasha, dwie siłownie, ściana wspinaczkowa, dwie strzelnice sportowe 25

metrowe, dwa zewnętrzne korty tenisowe, dwa zewnętrzne boiska do siatkówki plażowej, boisko do piłki nożnej plażowej, piłki ręcznej plażowej, 9-dółkowe pole golfowe wraz dwustronnym driving range, stadnina koni z kryptą ujeżdżalnią oraz kompleks narciarski z dwoma wyciągami i trzema trasami zjazdowymi.

Po zgrupowaniu w Arłamowie, piłkarze stoczą dwa kontrolne mecze z Chorwacją i Finlandią. Po nich udadzą się już do Francji.

Polacy zagrają w grupie C z Niemcami, Ukrainą i Irlandią Północną. Pierwszy mecz naszych „orłów” to spotkanie z Irlandią Północną, 12 czerwca w Nicei na Allianz Arena. Kolejny z Niemcami 16 czerwca na Stadt de France. Grupą pową nasza drużyna zakończy spotkaniem z Ukrainą w Marsylii 21 czerwca.

wz, paba

Informacja



Informuję, że w Urzędzie Gminy w Czarnej (Czarna Góra 74) na tablicy ogłoszeń został wywieszony wykaz na okres 21 dni, to jest od dnia 15.01.2016 r. do dnia 05.02.2016 r.: nieruchomości przeznaczonych do:

I. Dzierżawy w trybie bezprzetargowym działek nr ew.: 380 o pow. 0,2195, 379/2 o pow. 0,1630 ha w m. Czarna Góra na czas oznaczony do 3 lat z dotychczasowym dzierżawcą.
II. Najmu w trybie bezprzetargowym: cz. działki nr ew.: 9/30 o pow. 0,0100 ha w m. Czarna Dolna, działki nr ew.: 88 o pow. 0,0328 ha w m. Olchowice na czas oznaczony do 3 lat z dotychczasowymi najemcami.

Wójt Gminy Czarna
mgr Bogusław Kochanowicz

BIEG NARCIARSKI
TROPEM WILKA
III EDYCJA
SMEREK, dnia 30.01.2016r.
Początek imprezy - godz. 9:00
Informacje i zapisy: www.cisna.krosno.lasy.gov.pl

Organizator: **MADLESNICTWO CISNA**
Partnerzy: **LASY BIESZCZADZKIE**
Lasny, Mięso, Przemysłowy

Patronat Prasowy: **nowiny24**, **ECHA LEŚNE**, **LAS POLSKI**
Patronat Radiowy: **Polskie Radio RZESZÓW**
Patronat TV: **TVP RZESZÓW**

Patronat Honorowy: **Stowarzyszenie Ramy Wzrostu i Zdrowia**

Patronat Honorowy: **Lasy Państwowe zapraszają**

MUSISZ TAM BYĆ !!!

DZIEŃ BABCI I DZIADKA



**21 stycznia
o godz. 10.00**

w Ustrzyckim Domu
Kultury odbędzie się
impreza z okazji
Dnia Babci i Dziadka
Serdecznie zapraszają
organizatorzy – Klub
Seniora Radość Życia
z Ustrzyk Dolnych



Miejsko- Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Ustrzykach Dolnych po raz kolejny uczestniczył w Ogólnopolskiej Akcji Charytatywnej „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę”.

Pod koniec listopada na terenie Ustrzyk Dolnych przeprowadzona została uciążliwa zbiórka darów. Uczestniczyła w niej młodzież z Zespołu Szkół Licealnych, Bieszczadzkiego Zespołu Szkół Zawodowych w Ustrzykach Dolnych oraz pracownicy MGOPS-u. W sumie 20 oddanych wolontariuszy, którym pragniemy wyrazić duże uznanie i podziękowanie. Nie przeraził ich chłód aury listopadowej, a przy przeprowadzaniu akcji nie skąpili cennego wolnego czasu i mocnych mięśni. Dzięki hojności darczyńców udało nam się zebrać 690 kg darów. Zebrane dary to m.in. żywność długoterminowa, słodycze, odzież, obuwie. Ilość zebranych darów umożliwiła przygotowanie paczek dla 38 rodzin, w których wychowuje się łącznie 112 dzieci. Regulamin akcji nie zezwalał na zbieranie pieniędzy, przyjmowana była tylko pomoc rzeczowa.

Składamy podziękowania za serdeczne podejście do akcji, liczne dary, wspaniałą współpracę, udostępnienie samochodów, które służyły do składowania i przewozu zebranych darów, pomoc przy zbiorce uciążliwej i ciepłą herbatkę dla Wolontariuszy: Komendantowi Powiatowej Straży Pożarnej w Ustrzykach Dolnych, Komendantowi Komendy Powiatowej Policji w Ustrzykach Dolnych, Zarządowi SHU Halicz i Pracownikom, Kierownikowi Delikatessów Centrum i Pracownikom, Zarządowi i Pracownikom sklepu Biedronka. Dziękujemy władzom samorządowym a w szczególności burmistrzowi za umożliwienie zorganizowania akcji na terenie miasta.

Akcja prowadzona jest przez Główny Społeczny Komitet Organizacyjny Akcji przy Polskim Radiu Lublin S.A. i Telewizji Polskiej S.A Oddział w Lublinie.
Kierownik i Pracownicy Miejsko- Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ustrzykach Dolnych

**XII PRZEGLĄD
FILMÓW
GÓRSKICH**
w Ustrzykach Dolnych
22-24.01.2016

Kinga Baranowska
Leszek Cichy
Peter Hamor
Aleksander Lwow
Janusz Majer
Piotr Pustelnik
Piotr Snopczyński
Krzysztof Wielicki

WSTĘP WOLNY

23.01.2016 r. (sobota)

11.00 Filmy górskie z archiwum TVP Sport z komentarzem Piotra Snopczyńskiego i Aleksandra Lwowa.
17.00 Paweł Wysoczański: prezentacja autorska filmu o Jerzym Kukuczce – „Jurek”.
18.20 Narciarstwo wysokogórskie: - wspomnienie Olka Ostrowskiego, - „No ski no fun” film Dariusza Żaluskiego o Andrzeju Bargielu.
19.30 Wieczór z Kingą Baranowską, - „Kino nocne „Everest” film fab. w wersji 3D.

24.01.2016 r. (niedziela) - Stok góry Gromadzyń:

10.00 - 20.00: Zimowy Płanik Rodziny: - zawody narciarskie: Memoriał Olka Ostrowskiego, - filmy górskie w Jdnie plenerym.

- w trakcie Przeglądu czynne będzie stoisko księzek górskich Pana Romana Krukowskiego, w tym możliwość nabycia i zdobycia autografu autora 2 tomu książki „Krzysztof Wielicki - Mój wybór”.

**PRZEGLĄD
FILMÓW
GÓRSKICH
USTRZYKI DOLNE**

PROGRAM

22.01.2016 r. (piątek)

17.00 - Otwarcie Przeglądu i wystawy fotograficznej Piotra Snopczyńskiego: „Moje wyprawy górskie”.
17.15 - Waldemar Czado: Przejęcie skiturowe Grand Paradiso (diaporama).
17.45 - „Art of Freedom” film dok. M. Kłosowicz, W. Siota - komentarz Krzysztof Wielicki.
19.00 - Bartosz Krawczyk: Prezentacja „Centrum Korony Ziemi” w Zawoi.
19.20 - „Na szczytach Korony Ziemi” - Leszek Cichy/Peter Hamor, Aleksander Lwow, Janusz Majer, Piotr Pustelnik, Krzysztof Wielicki.

**XXXIII OGÓLNOPOLSKI
BIESZCZADZKI RAJD NARCIARSKI**

ORGANIZATORZY:

CISNA 24-29.02.2016

WWW.FODS.PL/SKIRIAD

www.bieszczadzka24.pl
e-mail: redakcja@bieszczadzka24.pl
tel./fax 13-461-2816

Redakcja: „Gazeta Bieszczadzka”, 38-700 Ustrzyki Dolne;
ul. 29 Listopada 31

Redaktor naczelny: Paulina Bajda
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i poprawiania materiałów, redagowania ich i opatrywania własnymi tytułami i śródtytułami. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy tylko na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia i reklamy: cena za 1 cm2 na stronie ogłoszeniowo-reklamowej: czarno-biały - 1,00 zł netto, kolor - 1,50 zł netto. Szczegółowy cennik ogłoszeń i reklam: www.gb.media.pl (zakładka: reklama-cennik). Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia reklamy lub ogłoszenia. Prenumerata: „Ruch” S A Oddział w Rzeszowie. Numery archiwalne do nabycia w redakcji.

Czasopismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej
Nakład 1550 egz. ISSN 1231-9333

Wydawca: Ustrzycki Dom Kultury;
38-700 Ustrzyki Dolne; ul. 29 Listopada 31

Druk: Polska Press Sp. z o. o.
DRUKARNIA; 39-402 Tamorzęz;
ul. Mechaniczna 12; tel. 15-878-19-00.

OGŁOSZENIA DROBNE

* Zwrot podatku z pracy, rodzinne, urlopowe: Niemcy, Holandia, Austria, Anglia, Belgia, Norwegia. Tel. 71 385 2018, 601 759 797, e-mail: am.ferenc@wp.pl.

* Sprzedam 2 atrakcyjne działki widokowe przylegające do siebie o łącznej pow. 94 ary w Bóbrce koło Soliny. Tel. 608 746 552.

* Sprzedam mieszkanie o pow. 30 m2 (2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój) w Ustrzykach Dolnych przy ul. Nowej. Cena do uzgodnienia. Tel. 888 487 701.

* Kupię stare motory nienależnie od stanu. Tel. 795 934 654.

* Sprzedam posiadłość w Krościenku - dom 160 m2, działka 2 ha, staw, 3 domki letniskowe. (http://

OGŁOSZENIA DROBNE

otodom.pl/oferta/sprzedam-przepiekna-posiadlosc-w-bieszczadach ID2gydJ.html#2ae19f7bf4). Tel. 601 085 802.

* Szukam garażu do wynajęcia w Ustrzykach Dolnych (okolice osiedla PCK). Tel. 512 929 616.

* Sprzedam działki budowlane 10-arowe w Równi, atrakcyjnie położone, z ładnym widokiem. Tel. 13 440 1363 (po godz. 16.00).

* Sprzedam garaż w Ustrzykach Dolnych nad rzeką obok hali sportowej. Tel. 605 824 123

* Sprzedam mieszkanie Rynek Ustrzyki Dolne (nad Rossmanem), 53 m2 bezczynszowe, 2 pokoje, salon i aneks kuchenny. II piętro, wykończone. Cena okazyjna 175 tys. zł. kontakt: 575 272 265

OGŁOSZENIA DROBNE

PODKARPACKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK NARCIARSKI W USTRZYKACH DOŁNYCH
zaprasza wszystkich alpejczyków (amatorów i zawodników) do udziału w



Zawody odbędą się w slalomie gigancie w ośmiu kategoriach wiekowych. Najmłodsza kategorią będą przedszkolacy - najstarszą weterani.

Zgłoszenia do zawodów prosimy dokonać na adres: sport@ustrzyki-dolne.pl podając:

Nazwisko i imię, rok urodzenia, miejsce zamieszkania lub przynależność klubową.

Biuro zawodów - zgłoszenia: Hala Sportowa przy ZSP nr 1 ul. 29 Listopada 19a; e-mail: sport@ustrzyki-dolne.pl, tel: (013) 4939502,
Termin zgłoszeń: 23.01.2016. godz. 15.30 (Warunkowo do godz.: 9.00 w dniu zawodów)

Program zawodów: 24.01. godz. 8:30-9:30 - odbiór numerów startowych „GROMADZYN”

godz.: 9:15-9:45 - oglądanie trasy

godz.: 10:00 - SLALOM GIGANT – stacja narciarska „GROMADZYN”

godz.: 14:00 - zakończenie zawodów, wręczenie trofeów i nagród.

Kategorie wiekowe:

- przedszkolaki 2008 i mł. (łącznie dz. + chl.)
- juniorzy E: 2006-2007, dz./chl.
- juniorzy D: 2004-2005, dz./chl.
- juniorzy C: 2002-2003, dz./chl.
- juniorzy B: 2000-2001, dz./chl.
- juniorzy A: 1999-1995, k./m.
- seniorzy: 1994-1981, k./m.
- seniorzy II: 1980 i st., k./m.
- zawodnicy muszą posiadać aktualne badania lekarskie, stosowne ubezpieczenia - za co odpowiadają zgłaszające kluby,
- bilety na wyciąg we własnym zakresie,
- noclegi, żywienie: Bieszczadzkie Centrum Turystyki i Promocji w Ustrzykach Dołnych, ul. Rynek, tel. (013) 471 1130,
- ze względu na warunki atmosferyczne program zawodów może ulec zmianie.

Organizatorzy: Urząd Miejski w Ustrzykach Dołnych, Podkarpacki Okręgowy Związek Narciarski w Ustrzykach Dołnych, PPHU „ABM” Sp. z o.o. – Ustrzyki Dołne – Bronisław Mrugała, UKN „Laworta” Ustrzyki Dołne, Ustrzycki Dom Kultury, Bieszczadzka Grupa GOPR.

Partnerzy: PZN, Ministerstwo Sportu i Turystyki, FIS, Sport Młodzieżowy, Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego, Podkarpacka Federacja Sportu.

BIESZCZADZKIE SPOTKANIE Z KOLEDĄ I PASTORAŁKĄ
24 stycznia 2016 r. (niedziela)
Kino „Ostry” w Lutowitach

15:00 Oficjalne otwarcie konkursu,
15:10 Występy uczestników w kategoriach: solista, rodziny, zespoły
17:30 Koncert Aleksandry Florek pt. „W hołdzie Maryi”
18:00 Ogłoszenie wyników, wręczenie nagród, koncert laureatów

Zgłoszenia do konkursu można dokonywać w terminie do 18 stycznia 2016 r. na KARTACH ZGŁOSZENIOWYCH, które można otrzymać w Galerii Sztuki w Ustrzykach Dołnych przy ul. 29 Listopada 19a lub na stronie internetowej www.kartki.pl

Bieszczadzki Dom Kultury w Lesku



MALARSTWO
Magdaleny Boroń

wystawa czynna do 22 stycznia 2016

MORAWSKI
OKNA I DRZWI

ROLETY
BRAMY GARAZOWE
DRZWI WEWNĘTRZNE

38-700 Ustrzyki Dołne
ul. 29 Listopada 47
tel.: (13) 492 78 84,
kom. 693 781 517
e-mail: fhu.morawski@wp.pl
www.oknaidrzwi.ustrzyki.pl

NAJTANIEJ W OKOLICY

EFL
GRUPA CRÉDIT AGRICOLE

Wybierz nasz
pomysł na leasing

PRZEDSTAWICIELSTWO W SANOKU
38-500 Sanok, ul. Orzeszkowej 5
tel. 13 464 22 64, 13 464 22 66

„SZWAGIER MEBLE”

poleca meble
na zamówienie klienta,
pomiar
i doradztwo gratis,
ceny konkurencyjne

Zapraszamy:
Nowosielce 313

tel. 0602 465 102

Piękne życie ustrzyckich seniorów

„Życie jest piękne” - to jedna z piosenek jaką zadebiutował zespół „Kontra” z Klubu Seniora Radość Życia, organizator III Ustrzyckiej Senioriady. Uroczystość odbyła się pod patronatem Burmistrza Ustrzyk Dołnych oraz Starostwa Powiatowego, które było współorganizatorem Przeglądu Twórczości Artystycznej Seniorów.

Serdecznie dziękujemy za miłe słowa skierowane do nas, które odczytał dyrektor Ustrzyckiego Domu Kultury Michał Regiel, w imieniu burmistrza i zastępcy starosty powiatowego. Serdeczne słowa podziękowania kierują do Elżbiety Jełowickiej, która wiele godzin przepracowała przy układaniu wystawy i dekoracji sceny.

Nagrody od burmistrza Ustrzyk Dołnych otrzymali: Zespół Ropienicznianie, Kazimierz Janas, Stanisław Tracz, Irena Trojnar-Kuszmirska oraz za całokształt pracy Ryszarda Grządziel.

Sponsorami trzech nagród byli: Beata i Krzysztof Chrzęszcz z Pawilonu Meblowego „Carla”. Nagrody otrzymali: Irena Trojnar-

-Kuszmirska, Jerzy Budzisz i Stanisław Tracz. Państwo Toporowsy ze sklepu „Daja” przyznali nagrodę Zofii Piotrowicz.

Wystąpiło sześć zespołów, siedem osób indywidualnych oraz 29 osób, które prezentowały rękodzieła artystyczne. Wszyscy biorący udział w Senioriadzie otrzymali upominki i podziękowania. Dziękują Lucynie Sobańskiej z Fundacji Bieszczadzkiej, która będąc naszym gościem pomagała przy

rozdawaniu nagród i upominków.

Dziękując sponsorom za okazane serce. Szczególne podziękowania kieruję do koleżanek i kolegów z klubu, którzy brali udział w Senioriadzie angażując w to wszystkie swoje umiejętności. Pełna sala Ustrzyckiego Domu Kultury i żywiołowa reakcja publiczności na występy naszych seniorów sprawiły, że czujemy iż: „Warto, ach warto jest żyć”.

Ryszarda Grządziel

SPRZEDAŻ TELEFONÓW KOMÓRKOWYCH SIECI PLUS
Umowy indywidualne i dla firm
Umowy mix, przedłużanie umów

FHU „ADAM”
ul. 29 Listopada 26, 38-700 Ustrzyki Dołne
tel. 13/461 24-54; 661 221 309



GIMNASTYKA DLA SENIORÓW

Stale zajęcia na basenie z instruktorem w poniedziałki w godz. 9.00-10.00.

Zapisy w recepcji pływalni
lub pod nr tel.: 13 461 31 86.